Nr. 88. Środa, dnia 29 marca 1933 roku. Rok XXXIII.

Kurjer Łódzki

Numer pojedyńczy 15 gr.

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. • Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11 • Ekspedycja ul. Piotrkowska Nr. 11 • Skrzynka pocztowa 132.
Telefony: Redakcji nr. 102-29 i 138-28 • Administracji nr. 102-29. Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 5 po pol.
Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 3 do 4 po pol. — Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 10-ej wiecz. bez przerwy. Wydział Prenumeraty tel. 182-48. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Uważamy że:
„...nie chcemy wydać Niemcom ani piedzi ziemi. Od tego nigdy nie odstąpimy. Dla nas miraż „zaspokojonych" apetytów Niemiec przez wydanie im na łup Wiednia i wzmocnienia ich stanu liczebnego 7-miljonowym przyrostem ludności — nie stanowi zabezpieczenia Pomorza. Wręcz przeciwnie: uważalibyśmy to za zapowiedź zagrożenia naszego stanu posiadania w niedługim czasie". (Patrz art. wst. str. 3-cia)

DZIŚ DALSZE ROKOWANIA

Nadzieje likwidacji strajku.

Włókniarze zgodzili się już na 10 proc. obniżki płac.

Przemysłowcy żądają 15 proc. w przędzalniach, 16 proc. w tkalniach i 18 proc. w wykończalniach.

Stosownie do zapowiedzi udała się wczoraj do Warszawy delegacja włókniarzy łódzkich reprezentujących trzy związki: CHD, Praca i Klasowy oraz delegacja ZZZ na wyznaczoną konferencję wspólną z przemysłowcami w Ministerstwie Opieki Społecznej. Tematem rozmów warszawskich jest sprawa ZLIKWIDOWANIA PRZEWLEKAJĄCEGO SIĘ STRAJKU WŁÓKNIARZY. Konferencjom przewodniczył p. wiceminister Duch. Brali w niej udział: wojewoda łódzki Hauke-Nowak, główny inspektor pracy Klott, zast. dyr. dep. pracy Ulanowski i insp. okręgowy pracy w Łodzi Wojtkiewicz, oraz radca min. Węglerow. Z ramienia pracodawców występowali przedstawiciele Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem, Krajowego Związku Przemysłu Włókienniczego, Związku Wykończalń i Farbiarń Okręgu Łódzkiego oraz Związku Farbiarń Zarobkowych. Z ramienia robotników występowali sekretarze i delegaci Związku Zawodowego Rob. Przemysłu Włókienniczego w Polsce, Związku Zawodowego Rob. Przem. Włók. „Praca" w Łodzi, Chrześcijańskiego Związku Robotników Przemysłu Włókienniczego, Związku Rob. Przemysłu Włók. Z. Z. P. Centralnego Związku Zawodowego Rob. Przemysłu Włókienniczego w Warszawie oraz Związku Włókienniczego w Polsce Z. Z. Z.

Przed przybyciem delegacji do Ministerstwa Opieki Społecznej odbyła się tu konferencja przedstawicieli tego ministerstwa. Omawiano sposoby zlikwidowania strajku włókniarzy oraz rozstrzasano dokładnie warunki, wystawione przez obydwie strony. Do narad przystąpiono o godzinie 10 rano. Z chwilą przybycia delegacji łódzkiej wiceminister Duch odbył rozmowy z przemysłowcami. Nie dały one żadnych wyników, ponieważ przemysłowcy nie ustępowali od pierwotnie wystawionych żądań. Po tej konferencji pierwszej wiceminister Duch odbył rozmowę z przedstawicielami włókniarzy. I ta strona nie godziła się pod żadnym warunkiem na jakiekolwiek ustępstwa. Odbyto również trzecią konferencję z przedstawicielami Z. Z. Z., którzy wysunęli pojednawcze propozycje obniżenia zarobków o 5 proc. Rozmowy trwały do godziny 5-ej po południu. Po tym czasie przerwano je, odraczając do godziny 6 po południu. O godz. 6-ej pertraktacje zostały ponownie wznowione, którym przewodniczył wojewoda Hauke-Nowak, główny inspektor pracy Klott, okręgowy inspektor pracy Wojtkiewicz oraz dyrektor Ulanowski. Przemysłowcy wysunęli PROPOZYCJE OBNIŻENIA PŁAC O 15 PROCENT W PRZĘDZALNIACH, o 16 PROCENT W TKALNIACH ORAZ O 18 PROCENT W WYKOŃCZALNIACH. Przedstawiciele robotników wystąpili z KONTRPROPOZYCJĄ OBNIŻENIA ZAROBKÓW O 10 PROCENT. Ponieważ po długich debatach nie udało się osiągnąć porozumienia, wiceminister Duch odroczył dalsze rozmowy do środy godz. 10 rano. Ogólnie przypuszcza się, że DZIŚ UDA SIĘ UZYSKAĆ POROZUMIENIE I ZLIKWIDOWAĆ STRAJK.

ATAK HITLERYZMU NA STAHLHELM!

Masowe aresztowania w Brunświku.

Główna kwatera Stahlhelmu zdobyta szturmem.

Zapowiedź ostrego konfliktu w łonie rządu Rzeszy.

BERLIN, 29.3 (Tel. wł.) — Wczoraj wieczorem policja w Brunświcku przy poparciu szturmówek narodowo - socjalistycznych ROZBROIŁA ODDZIAŁY POMOCNICZE STAHLHELMU I OBSADZIŁA ICH KWATERĘ GŁÓWNA.

Kilku przywódców Stahlhelmu oraz szereg osób cywilnych, znajdujących się w lokalu tej organizacji zostało aresztowanych pod zarzutem udziału w przygotowaniach do akcji kontrewolucyjnej.

Ogłoszony przez brunświckiego ministra spraw wewnętrznych narodowego socjalistę Klaggesa, komunikat urzędowy wyjaśnia, że w ostatnich dniach stwierdzono masowy akces członków zakazanych organizacyj socjal-demokratycznych, komunistycznych i Reichsbanneru do formacyj Stahlhelmowych.

W poniedziałek przed siedzibą kwatery Stahlhelmowców w Brunświcku gromadziły się tłumy socjal-demokratów i komunistów, wznoszących okrzyki przeciwko rządowi Hitlera i atakujących czynnie członków organizacji hitlerowskiej, a oddziały pomocniczej policji stahlhelmowej zachować się miały przytem spokojnie.

MARKSIŚCI W STAHLHELMIE!

BERLIN, 29.3 (Tel. wł.) — Biuro Wolfa donosi:

W związku z zajściami w Brunświcku aresztowano około 200 stahlhelmowców oraz 1500 członków organizacyj marksistowskich.

Wśród aresztwanych stahlhelmowców znajdują się: przywódcy krajowej organizacji Stahlhelmu, nauczyciele Schrader i Novack.

Aresztowany kierownik republikańskiego Reichsbanneru miał zeznać w śledztwie, że prowadził ze Stahlhelmem pertraktacje w sprawie masowego przejścia reichsbannerowców do organizacyj stahlhelmowych.

W chwili gdy policja wkraczała do siedziby Stahlhelmu członkowie stahlhelmowskich oddziałów pomocniczych zaczęli łamać karabiny na znak protestu.

ZAKAZ.

BERLIN, 29.3 (Tel. wł.) — Minister spraw wewn. w Brunswicku Klagges nakazał rozwiązanie organizacyj stahlhelmowych wraz z pokrewnemi formacjami na całym obszarze kraju związkowego.

PRZEWIDYWANY KONFLIKT.

LONDYN, 29.3 (Tel. wł.) — Dzienniki londyńskie podają obszerne wiadomości o zatargu, jaki wynikł pomiędzy hitlerowcami a stahlhelmowcami w Brunswicku, przywiązując do tych wiadomości wielkie znaczenie i przewidując konflikt w łonie rządu niemieckiego, który przyśpieszy zerwanie pomiędzy Hitlerem a Hugenbergiem i Seldtem.

KRWAWA WALKA.

BERLIN, 29.3 (PAT) — Wbrew zapewnieniom oficjalnego komunikatu o spokojnym przebiegu wydarzeń w Brunswicku nadchodzą wiadomości stwierdzające, że w czasie obsaczania stahlhelmowców przez narodowych socjalistów i oddziały pomocnicze, padły strzały. 21 osób zostało rannych. Jedna osoba jest ciężko ranna, otrzymawszy postrzał w brzuch, walczy ze śmiercią. Wszyscy przywódcy Stahlhelmu brunswickiego znajdują się w areszcie.

WIELKIE WRAŻENIE.

BERLIN, 29.3 (PAT) — Wiadomość o rozwiązaniu Stahlhelmu w Brunswicku wywołała wielkie wrażenie w Berlinie. Seldte, jako przywódca Stahlhelmu odbył konferencję z Goeringiem i Frieckiem. Wydano komunikat, że wydarzenia w Brunswicku mają charakter lokalny i nie wpłyną na dalszą współpracę z narodowymi socjalistami. W godzinach popołudniowych Seldte odleciał samolotem do Brunswicku. Główna kwatera Stahlhelmu energicznie zaprzecza jakoby Stahlhelm w Brunswicku knuł jakikolwiek zamach. Natomiast narodowi socjaliści podtrzymują nadal, że postępowanie min. Kleggesa sparaliżowało zamach na członków organizacyj narodowych przygotowany przez komunistów.

Manifestacja zmowy Niemiec i Włoch.

Wspólny sabotaż prac konferencji rozbrojeniowej.

Obrady przerwane do dnia dzisiejszego.

GENEWA, 29. 3. (PAT). W komitecie efektywów konferencji rozbrojeniowej doszło we wtorek do ostrego starcia między delegatami Włoch i Niemiec z jednej strony a pozostałymi delegatami z drugiej. Komitet zebrał się, aby postanowić, czy ma kontynuować swe prace nad złożonym mu kwestjonarjuszem, czy też odroczyć się aż do świąt Wielkiej Nocy. Delegaci Włoch i Niemiec wypowiedzieli się za odroczeniem prac, motywując to w ten sposób, że odroczenie prac pozwoli na przestudjowanie projektu brytyjskiego. Właściwą przyczyną stanowiska tych dwóch delegacyj jest fakt, że komitet zająć się ma obecnie zbadaniem wartości wojskowej Niemiec. W głosowaniu wniosek odrzucono 11 głosami przeciwko 6. Przeciwko odroczeniu prac głosowali m. innemi delegaci: Wielkiej Brytanji, Francji, Stanów Zjednoczonych, Polski i Małej Ententy. Po ogłoszeniu wyniku głosowania delegaci Niemiec i Włoch oświadczyli, że nie wezmą udziału w dalszej dyskusji. Ta zapowiedź sabotowania dalszych prac komitetu wywołała wielkie poruszenie. Delegat Francji oświadczył, że zgodzi się na odroczenie prac komitetu pod warunkiem, że komitet wznowi swe prace do dnia 26 kwietnia, to jest jednocześnie z dniem, w którym rozpoczyna dyskusję nad planem brytyjskim komisja główna konferencji i że decyzja odroczenia obrad zapadnie jednomyślnie. — Delegat Stanów Zjednoczonych oświadczył, że nie może się zgodzić na tolerowanie metod obstrukcji i nie zgadza się na odroczenie. Delegat polski gen. Burhard Bukacki przyłączył się do oświadczenia reprezentanta Stanów Zjednoczonych. Wówczas delegat Francji oświadczył, że wycofuje swą propozycję. Posiedzenie zostało przerwane i komitet zbierze się w dniu dzisiejszym.

Likwidacja „Obozu Wielkiej Polski".

Wykonanie zarządzenia ministra spraw wewnętrznych.

WARSZAWA, 29. 3. — Na podstawie decyzji ministra spraw wewnętrznych, władze administracyjne przystąpiły w dniu 28-ym b. m. na terenie całego państwa do wykonania zarządzeń o rozwiązaniu Obozu Wielkiej Polski.

Starostowie, jako bezpośrednia władza nadzorcza w myśl przepisu prawa o stowarzyszeniach, wystosowali do lokalnych kierownictw organizacyjnych Obozu Wielkiej Polski pisma, w których zawiadomili kierowników stowarzyszenia o decyzji, mocą której nastąpić ma zaniechanie wszelkich czynności Obozu Wielkiej Polski, zamknięcie lokali należących do tej organizacji, wskazując jednocześnie, iż z dniem 28-ym b. m. należeć do Obozu Wielk. Polski nikomu nie wolno, a za przeciwdziałanie tym decyzjom grozi odpowiedzialność karno-sądowa.

Pisma starostów, zawiadamiające o rozwiązaniu Obozu Wielkiej Polski zaopatrzone zostały w krótką motywację, w której wskazano, że działalność rozwiązanej organizacji kolidowała z przepisami kodeksu karnego i z rozporządzeniami władz państwowych. Motywacja wskazuje dalej, że Obóz Wielkiej Polski w ostatnich czasach odznaczył się podsycaniem nienawiści partyjnej i rasowej, wywołując zajścia i naruszając spokój, bezpieczeństwo i porządek publiczny.

W Warszawie na podstawie zlecenia komisarza rządu m. st. Warszawy, starosta południowo-warszawski opieczętował lokal komitetu stołecznego O.W.P. przy ul. Lwowskiej Nr. 15, a starosta śródmiejsko-warszawski — lokal wydziału wykonawczego O.W.P. przy ul. Złotej Nr. 5. — Obaj starostowie wysłali również pod adresem wydziału wykonawczego i komitetu stołecznego OWP. umotywowane zawiadomienie o rozwiązaniu tej organizacji.

Aresztowanie agitatorów hitlerowskich na Pomorzu.

TORUŃ, 29. 3. — Straż graniczna zatrzymała na pograniczu Polski z Prusami Wschodniemi w powiecie grudziądzkim dwóch osobników narodowości niemieckiej, którzy nielegalnie przekroczyli granicę z Prus Wschodnich do Polski.

Badanie, przeprowadzone przez straż graniczną wykazało, że obaj pochodzą z Polski i są członkami oddziału hitlerowskiego, jeden z nich nazywa się Heinz Kimbaum z Nowych Marzów w powiecie świeckim, drugi — Ernest Lenz również zamieszkały w Nowych Marzach.— Okazało się, że przekroczyli oni granicę z Polski do Niemiec w dniu 18-ym b. m., skąd powrócili w dniu 26-ym b. m., przynosząc ze sobą agitacyjne broszurki hitlerowskie, płyty gramofonowe z piosenkami hitlerowskiemi i t. p. — Aresztowanych przekazano do dyspozycji władz sądowych w Grudziądzu.

Dziś w numerze:

BOJKOT ŻYDÓW W NIEMCZECH — Str. 2
PEŁNA TABELA WYGRANYCH POLSKIEJ LOTERJI PAŃSTW. — Str. 2
PRZED PODNIESIENIEM UPADŁOŚCI BANKU HANDLOWEGO W ŁODZI — Str. 4
TRAGICZNY WYPADEK W CZASIE POŻARU — Str. 4
NOCNE DYŻURY APTEK — Str. 4
ŁÓDŹ W OCZEKIWANIU LIKWIDACJI STRAJKU WŁÓKNIARZY — Str. 5
OGŁOSZENIE UPADŁOŚCI „WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURZE" Str. 5
CEDUŁA GIEŁDY — Str. 7
AUDYCJE RADJOFONICZNE — Str. 7

Z RADY MINISTRÓW.

WARSZAWA, 29. 3. (PAT). We wtorek pod przewodnictwem pana premjera Prystora odbyło się posiedzenie rady ministrów, poświęcone załatwieniu szeregu spraw bieżących.

Ambasadorowie Francji i Wielkiej Brytanji u min. Becka.

WARSZAWA, 29. 3. — Minister spraw zagranicznych p. Józef Beck przyjął w dniu 28-ym b. m. ambasadora Francji p. Laroche'a, oraz ambasadora Wielkiej Brytanji w Warszawie p. Erskine'a.

Podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych, p. Jan Szembek przyjął w dnu 27-ym b. m. posła Portugalji w Warszawie, p. de Mello.

W rocznicę śmierci Żwirki i Wigury.

Zjazd słowiańskich aeroklubów w Cierlicku.

MORAWSKA OSTRAWA, 29. 3. (PAT). — Morawsko-Śląski Aeroklub w Bernie zamierza urządzić w rocznicę tragicznej śmierci lotników Żwirki i Wigury zjazd reprezentantów wszystkich słowiańskich aeroklubów w Cierlicku. W tym celu prowadzi on rokowania z aeroklubami polskiemi, jugosłowiańskiemi i bułgarskiemi. Zjazd, który nosiłby charakter uroczystości żałobnej ku czci tragicznie zmarłych lotników polskich przyczynić się ma również do zacieśnienia węzłów przyjaźni między lotnictwem poszczególnych krajów słowiańskich.

Proces Gorgonowej

patrz str. 6-ta.

Bojkot żydów w Niemczech.

Zmuszanie siłą do zamykania sklepów i biur.

Manifestacje antyniemieckie w Ameryce.

BERLIN, 29. 3. (PAT). Nadchodzą wiadomości o akcji bojkotu prowadzonej przez narodowych socjalistów przeciwko sklepom żydowskim. W Gliwicach narod. socjaliści ustawili przed sklepami posterunki, nie dopuszczając publiczności. Część kupców zmuszona była sklepy zamknąć. Policja zachowywała się zupełnie biernie. — W Głogowie na żądanie narodowych socjalistów zamknięto trzy domy towarowe. Przywódca szturmówek hitlerowskich zarządził zamknięcie wielu sklepów, biur adwokackich i ambulatorjów lekarskich żydowskich. Również w Nadrenji zamknięto domy towarowe żydowskie w miastach Essen i Duisburg.

USUNIĘCIE ŻYDÓW Z URZĘDÓW.

BERLIN, 29. 3. (PAT). Zgromadzenie narodowo-socjalistycznego związku prawników w Duisburgu uchwaliło rezolucję domagającą się natychmiastowego usunięcia żydów ze wszystkich urzędów. Do chwili wydania odpowiednich zarządzeń ustawowych wszyscy sędziowie, notarjusze i prokuratorzy żydzi mają być zawieszeni w urzędowaniu.

O ZERWANIE UMÓW AMERYKI Z NIEMCAMI.

LONDYN, 29. 3. (PAT). Z Waszyngtonu donoszą, że w izbie reprezentantów zgłoszony został przez posła Sirovich'a wniosek, aby wszystkie umowy uległy zerwaniu pomiędzy St. Zjednoczonemi a Niemcami, o ile Niemcy będą kontynuowały prześladowania rasowe i religijne a rząd niemiecki nie ukarze winnych i nie udzieli odszkodowań za wyrządzone krzywdy.

WIELKI WIEC ŻYDOWSKI W N. JORKU.

NOWY JORK, 29. 3. (PAT). W Madison Square Garden zorganizowany został wielki meeting protestacyjny przeciwko gwałtom hitlerowskim. Meeting zgromadził 22 tys. uczestników, prócz tego na okolicznych placach i ulicach zebrał się stutysięczny tłum, który wysłuchiwał przemówień przy pomocy megafonów. Otworzył Meeting członek kongresu Perlman, przewodniczył obradom Bernard Deutsch. Przemawiało 22 mówców, m. in. nowojorski biskup anglikański Manning, sen. Wagner (urodzony w Niemczech), burmistrz miasta O'Brien, b. gubernator Smith, prezydent amerykańskiej federacji pracy Green, wybitny dziennikarz Abraham Kahan, rabin Wise itd. Uchwalono rezolucję potępiające gwałty hitlerowkie i apelujące do dawnych tradycyj liberalnych Niemiec. B. gubernator Smith oświadczył w swem przemówieniu: — „jak przepadły koszule Ku-Klux-Klanu, tak przepadną bronzowe koszule narodowych socjalistów".

ZAINTERESOWANIE SPRAWĄ GORGONOWEJ.

BIAŁOGRÓD 29. 3. (PAT). Na łamach dziennika „Politika" ukazał się wczoraj artykuł poświęcony sprawie Gorgonowej, w którym m. innemi znajdowała się wiadomość, że Gorgonowa jest siostrą Danily Ilicza, zamieszanego w sprawę zamachu w Sarajewie. Wzmianka wzbudziła tu żywe zainteresowanie. W dziennikach ukazało się oświadczenie rodziny Iliczów, stwierdzające, że Danilo Ilicz wogóle nie miał siostry i że Rita Gorgonowa nie jest w żaden sposób spokrewniona z rodziną Iliczów.

STRATY JAPONJI.

TOKJO, 29. 3. (PAT). Według danych ministerstwa wojny w czasie zajść na Dalekim Wschodzie zginęło 1698 ludzi.

ZATELEFONUJ ZARAZ
Nr. 102-28 lub 102-29
a otrzymywać będziesz „Kurjer Łódzki" od jutra w domu. Prenumeratę zamawiać można poczynając od każdego dnia miesiąca.

Tragiczna katastrofa samochodowa pod Wilanowem.

WARSZAWA, 29. 3. (PAT). Wczoraj na szosie wilanowskiej wydarzyła się tragiczna katastrofa samochodowa. W stronę Wilanowa podążała taksówka z Warszawy. Niespodzianie koło restauracji „Sielanka" na taksówkę najechał wóz. Wskutek zderzenia dyszel wybił szybę ochronną i uderzył szofera Sobieraja w głowę. Szofer poniósł śmierć na miejscu. Woźnica spadł z wozu, odnosząc szereg obrażeń. Odwieziono go do szpitala. Pasażerowie odnieśli lekkie obrażenia.

Straszna katastrofa angielskiego samolotu pasażerskiego.

Załoga i pasażerowie w liczbie 15 osób ponieśli śmierć.

PARYŻ, 29. 3. (PAT). W wielkiej katastrofie lotniczej, jaka wydarzyła się we wtorek w pobliżu Dixmuide uległ zupełnemu zniszczeniu samolot „City of Liverpool". Był to olbrzymi transportowiec angielski. Na aparacie tym w chwili gdy znajdował się w pobliżu Dixmuide w czasie lotu nastąpiła eksplozja, po chwili samolot runął. Wszyscy pasażerowie i załoga w liczbie 15 osób ponieśli śmierć. Wśród ofiar katastrofy było 14 osób narodowości angielskiej, 1 belgijskiej. Między zabitymi znajdowały się 4 kobiety.

Senat Gdańska odrzuca ultimatum hitlerowców.

GDAŃSK, 29. 3. (PAT). Wedle krążących pogłosek, które znalazły również potwierdzenie w prasie, dotychczasowe obrady międzyfrakcyjne miały doprowadzić do uzgodnienia stanowiska partyj senackich w sprawie rekonstrukcji senatu w tym sensie, że żądania hitlerowców oddania im prezydentury w senacie zostaną odrzucone. Ostateczne decyzje, które mają zapaść podczas posiedzeń frakcyjnych prawdopodobnie nie będą odbiegały od ustalonych już zasadniczo decyzyj. Ponieważ hitlerowcy wysunęli swe żądanie jako conditio sine qua non, spodziewać się należy, że do rekonstrukcji senatu w drodze tych rokowań nie dojdzie.

Powrót górników do pracy w kopalniach Jaworzna.

KRAKÓW, 29. 3. (tel. wł.). Zatarg w przemyśle węglowym w Jaworznie, który powstał wczoraj na tle zapowiedzianej przez właścicieli kopalń redukcji robotników, został zlikwidowany. Wczoraj wieczorem podpisana została umowa w wyniku pertraktacyj, w których wzięli udział przedstawiciele stron zainteresowanych, oraz miejscowy starosta i inspektor pracy. Na podstawie tej umowy robotnicy zredukowani zostaną przyjęci na Fundusz Bezrobocia, otrzymają przysługujące górnikom pracującym deputaty, a po trzech miesiącach zpowrotem będą przyjęci do kopalń.

Wszystkie związki, a więc ZZZ., PPS. i NPR. umowę tę przyjęły i zamierzoną akcję strajkową postanowiły cofnąć. Jedynie czterystu górników niezrzeszonych z kopalń „Paulina" i „Helena" w godzinach przedpołudniowych w dalszym ciągu demonstrowało, pozostając pod ziemią. Ogół górników potępia akcję strajkową w kopalniach „Paulina" i „Helena", a tylko PPS, dawna fr. rew. popierają.

Wszystkie kopalnie w Jaworznie pracują normalnie. Na terenie Jaworzna panuje spokój.

Walka z szajką przemytników.

Tłum obrzuca policję kamieniami.

TARNOWSKIE GÓRY, 29. 3. (PAT). W dniu wczorajszym o godz. 19 na pograniczu niemieckim straż graniczna spotkała na odcinku Repty Nowe — Sucha Góra szajkę przemytników liczącą około 50 osób. Strażnicy w pościgu oddali kilkadziesiąt strzałów, przytem ciężko raniony został mieszkaniec Rept Nowych Michał Górek. Górek w drodze do placówki granicznej zmarł. Pozatem lekko ranny został Józef Motyl. W czasie przewożenia rannego do placówki granicznej, wdarł się tłum w ilości około 200 osób, który zajął groźną postawę rzucając kamieniami. Zatrzymano 8 osób, mieszkańców Rept Nowych. Wkrótce przywrócono spokój. Skonfiskowano przemytnikom znaczne ilości rodzynek, pomarańcz i drożdży.

Demonstracje hitlerowskie nad granicą Francji

tematem interpelacji poselskiej w izbie deputowanych.

Ostre wystąpienie Francklin Bouillona przeciwko zbyt łagodnej reakcji rządu francuskiego

PARYŻ, 29.3 (PAT) — Na wtorkowem posiedzeniu izby deputowanych poseł Franclin-Bouillon przemawiał w sprawie wyznaczenia terminu dyskusji nad polityką zagraniczną Francji. Mówca wystąpił ostro przeciwko zbyt łagodnej reakcji rządu na demonstracje hitlerowskie nad granicą Francji. Dalej zaznacza, że Francja toleruje wszystkie ekscesy niemieckie. Rząd francuski według mówcy nie spełnia swego obowiązku. W dalszym ciągu domaga się prowadzenia dyskusji nad polityką zagraniczną Francji.

W odpowiedzi zabrał głos Paul Boncour, wyjaśniając, że wyjaśnień w poważniejszych sprawach udzielił na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych. Boncour oświadcza, że toczące się obecnie rokowania są bardzo doniosłe. Od rezultatu ich zależeć będą późniejsze wypadki, które mogą być bardzo ważne.

Premjer Daladier zabierając głos stwierdził, że rząd nie zgadza się z życzeniami niektórych deputowanych aby dyskusja nad sytuacją zagraniczną wyznaczona została na przyszły czwartek. Mówca protestuje przeciwko słowom Franclin-Bouillona skierowanym przeciwko Mac Donaldowi, do którego premjer czuje wdzięczność za lojalne jego postępowanie. Deputowani z prawicy przerywają okrzykami, lewica bije brawa. Dalej premjer oświadcza, że rząd zdecydowany jest współdziałać ze wszystkiemi czynnikami, dążącemi do utrwalenia pokoju. Premjer zaznaczył, że Francja posiada pełną świadomość swoich praw i rozporządza środkami obrony. Nic nie usprawiedliwia istniejącej hypnozy wojny, która nie powinna ciążyć nad opinją publiczną ani nad dyskusją parlamentarną.

WALNY ZJAZD DELEGATÓW LEGJI INWALIDÓW WOJENNYCH.

WARSZAWA, 29.3 (PAT) — W drugim dniu walnego zjazdu delegatów Legji Inwalidów Wojennych uchwalono zmiany statutu i wybrano nowe władze. Prezesem zarządu głównego został poseł na Sejm Józef Borecki. Zjazd uchwalił rezolucję potępiającą wszelką akcję, zmierzającą do rewizji granic. Rezolucja mówi, że pomimo ran i kalectwa członkowie Legji Inwalidów bronić będą do ostatniej kropli krwi całości Rzeczypospolitej.

Końcowe prace Sejmu.

Załatwienie poprawek Senatu do szeregu projektów ustaw.

WARSZAWA, 29. 3. (PAT). Wtorkowe posiedzenie Sejmu poświęcone było całkowicie załatwieniu poprawek senackich do całego szeregu projektów ustaw. Na wstępie pos. Gosiewski zreferował zaproponowane przez Senat poprawki do projektu ustawy o ubezpieczeniach społecznych. Poprawki Senatu załatwiono w myśl wniosków komisji ochrony pracy. Przy głosowaniu nad projektem kluby robotnicze i ludowe opuściły salę. Następnie pos. Czernichowski zreferował prop. zmiany Senatu do projektu ustawy o kartelach. Poprawki Senatu załatwiono w myśl wniosków komisji. Przyjęto zkolei poprawki do projektu ustawy o sądach rozjemczych do spraw majątkowych gospodarstw wiejskich. Zkolei Izba załatwiła poprawki Senatu do szeregu projektów ustaw mniejszej wagi. Wreszcie załatwiono w myśl wniosku komisji sejmowej zmiany Senatu do projektu ustawy o uregulowaniu prawa własności gruntów oddanych w drodze parcelacji w posiadanie nabywców na obszarze województw poznańskiego i pomorskiego. Pos. Kamiński złożył sprawozdanie komisji reform rolnych o zmianach zaproponowanych przez Senat do projektu ustawy o wynagrodzeniach za nieruchomości uzyskane na podstawie ustawy z roku 1925 o wykonywaniu reformy rolnej. Poprawki Senatu przyjęto w myśl wniosków komisji reform rolnych. Pos. Kamiński referował dalej poprawki Senatu do projektu ustawy o wynagrodzeniach za nieruchomości ziemskie przejęte na własność państwa na mocy ustawy z roku 1920. Izba poprawki Senatu załatwiła w myśl wniosków komisji. Po załatwieniu szeregu proponowanych przez Senat zmian w projektach: ustawy o zniesieniu służebności o konwersji niektórych zobowiązań wobec skarbu państwa na pożyczkę z części kredytów funduszu obrotowego reformy rolnej, wreszcie o ochronie nad muzeami i grobami wojennemi posiedzenie zamknięto. Następne posiedzenie Sejmu odbędzie się dziś rano.

PRASA RUMUŃSKA O PLANIE MUSSOLINIEGO.

BUKARESZT, 29.3 (PAT) — Cała prasa rumuńska stwierdza jednogłośnie że plan Mussoliniego utworzenia poza Ligą Narodów dyrektorjatu europejskiego, złożonego z czterech mocarstw zachodnich, nie może być wykonany, chociażby ze względu na to, że mocarstwowe stanowisko Polski i Małej Ententy nie pozwala na pominięcie ich w tej kombinacji. „Curentul" dowiaduje się z Paryża, że Daladier miał oświadczyć Mac Donaldowi, iż Francja poprze plan rzymski tylko pod warunkiem rozszerzenia dyrektorjatu również na Polskę i Małą Ententę.

OHYDNE MORDERSTWO 2-GA OSÓB.

SŁONIM, 29.3 (PAT) — Na drodze w odległości pół klm. od Kozłowszczyzny nieznani sprawcy zamordowali dwie osoby, mianowicie znanego awanturnika i nożowca oraz jego przyjaciółkę. Mordercy zmasakrowali kołami głowy swych ofiar. Zwłoki ich znaleziono w odległości 9 m. od siebie. Zabójstwa dokonano prawdopodobnie z zemsty. Na miejsce zbrodni wyjechali przedstawiciele władz.

AUSTRJA IDZIE KU HITLERYZMOWI.

WIEDEŃ, 29. 3. (PAT). Wedle doniesień dzienników, rozwiązanie socjalistycznego Schutzbundu nastąpić ma jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia.

Co słychać na świecie?

— DETROIT — Strajk w zakładach Forda trwa w dalszym ciągu.

— BARCELONA — Z okazji uroczystości faszystowskich w Barcelonie doszło do b. przykrych incydentów pomiędzy włoskimi manifestantami a przypatrującą się publicznością. Tłum udał się przy akompanjamencie wrogich okrzyków do gmachu kolonji włoskiej demolując wnętrze. Nadejście policji położyło koniec zajściu.

— PARYŻ — Pilot francuski Lemoine pobił rekord wysokości lotu, wzbijając się na maszynie Potez-Gnome-Rhone o silniku 600 HP na 12.815 m.

— NOWY JORK — W miejscowości Akron w stanie Ohio aresztowano 14-letniego ucznia, oskarżonego o to, że usiłował wyłudzić sumę 25 tys. dolarów od małżonki płk. Lindbergha.

ZŁOTE UŚMIECHY FORTUNY.

Pełna tabela wygranych XXVI Polskiej Loterji Państwowej.

Wczoraj w siedemnastym dniu ciągnienia -ej klasy 26-ej polskiej loterji państwowej, wygrane padły na numery następujące:

150.000 zł. na nr. 122627+

Zł. 5.000 na n-ry: 52218 70953 116150.

Zł. 2.000 na n-ry. 8586 28806 40669 49823+ 118 83596+ 88128 90827 95313 107873 120224.

Zł. 1.000 na n-ry. 4677 12535+ 19276 27262+ 215+ 34574 35704 35796 35999 51906 52366+ 340 63955 66561 66636 66773 75857 7592 80752 943 85013 90749 95914 98412 99392 104532+ 4389 116185 130770 134601 135800 136122 993 140196 141477 141713+ 142114+ 143301 3983.

Po 250 zł. na N-ry:

94+ 263 703 34 40 990 1098 143 57 423 33
6+ 28 2099 161 366 401 84 643 813 3048 106
67+ 96 377 483 683+ 893 908 55 68 89 4399
4 34 64 811 91 5111 23+ 50+ 524 99 900 6027
0 389 600 7 60+ 816+ 62 7047 240 397 462
7 54 759 913 8024 80 138 68 238 306 642 83+
1 12+ 15 833 9009 33 102 203 306 77 452+
3 56 617 770 10031 135+ 232 34 487 504 705
+ 805+ 66 956 11211 39 85 657 78 822 51
+ 988 12007 61 74 93 648 49+ 66 769 821+
938 41 13214 60 429 41 583 654 86 819 27
008 42 62 149 63 86+ 363+ 69 442 617+ 769
+ 15025+ 61 155+ 84 269 315 72+ 452 608
753 878 16011 50 275 90 457 59 71 532 604
92 829 51 924+ 28 82 17073 84+ 183 355
3 21 766 96 839 45 913 64 67 18251 690 904
96+ 19002 4 5 8 19 150 73 352 439 59 507
5 81 857 79 81 980 20209 458 83 89 666 80+
5 933 46 77 21070 114 73+ 398 606 11 737
9 906 34 94 22032 145 94 205 55 97 303+ 68+
512 65 601 43 786 856 902 51 53 23037+
2 438 560 663 90 869 929 42 24046 35 303 93
4 30 78 759 844 25018 69 85 154 60 291 301
36 48 432 505+ 622 841 927 29 98 26091 119
39 290 302 6 48 642 53 755 852 919 90 27096
118+ 216 413 578+ 605 47 779 804 53 28052
319 73+ 471 590+ 619 70 799 29003 19 362 438
96 524 40 68+ 600 956 66 30063 106 91 420 409
507 775 98+ 829 55+ 903 93 31145 93 347 70+
638 91+ 92 976 32004 127+ 242 80 81 320
414+ 557 691 725 39+ 842 64 996 33296 325
556 615 871 34059 83 281 451 791 844 958 62
35069 157 294 351 646 60 76+ 703 957 77+
36001 70 121 58 90 96 323+ 32+ 87 90+ 521
667 744 803 18 37009 121 226+ 97 402 51
590+ 828 908 99.

38037 240 99 564 707 14 968+ 39014 45 125
28 301+ 43 430 522 922 40122 42 454 83 544 85
836 41017 38 74 153 268 319 508 674 819 78
996 42091 190 236 41 86 306 25+ 491 662 95
829 59 986 81 43032+ 132 45 91 235 70 71 305+
16 428 505+ 74 88+ 858 44062 195 230 85 405
732 38+ 872+ 45077 105 66+ 702 849 96 959+
46214 18 432 687 751 812+ 47037 159+ 74 410
545 662 757 852 48080 108+ 55 83 258 307 75
576 96+ 616 80 745 49105 21 32+ 336+ 671
702 48 69 863+ 87 901 50016 37+ 64 100 393
768 856 65 86+ 994 51006 181 218 395 440 673
52003 63+ 314 481 848 54 53170+ 247 58 311
64 418+ 547 634 56 705 918 64+ 87 986+ 54023
30 131 51 228 314 403+ 25 527 80 89 684 726
53 820 28 932 69 85 55062 201+ 51 66 305 511
18+ 659 782 838+ 56074 114+ 224 330 625
34+ 64 81 738 810 925 37+ 57034 89 167 69 325
414 41+ 53 700 18 59 93 854+ 045 48 58110 18
27 396 442 68 72 509 16 94 632 787 816 65 999
59272 326 49+ 83 85 582 97 846 97+ 60041 51+
81 139 227 72 74 84+ 303 14 61+ 431 60+
555+ 84 644 63+ 64 821 61114 233+ 305+
54 454 63 95 532 62103+ 238+ 90 457+ 527
616+ 37 55 703 862 91 63010 204 312 693+
707+ 987 93 07+ 64073 298+ 371+ 414 501
722 31 801 18 71 83 65063 65 67+ 98 216 303
46 459 563 78 80 723+ 806 11 12 37+ 69 909
50+ 95 66033 148 65 91 210 56 99 310 79 512+
59 601 782 982+ 67094 192+ 484 91 93 527 675
764 73 92 859 86 981 68148 58+ 357 89 450 524
65 92 981 69008+ 94 259 310 63 552+ 613 99
735+ 81 911 70065+ 144 46 210+ 31 318 38
407 93+ 551 604+ 75 730 48 98 99+ 848 91
992+ 71055 117 30 78 228+ 463 512 14 45 744
72093 141 266+ 381 471 512 600 790 819 28+
972 97 73112 22 37 378672 92 872 910 7404+ 39
65 136 34 80 406 16+ 37 513 616 76 707 76 814
58 964 55 75160 76 233 64 303 54 440+ 68 573
81 89+ 803 975.

76101 20 333 425 66 70 513 620 36 706 63 90
77077 83 165 424 65 590 747 944 78203 48+ 516
738 75+ 842 79009 32 85 230 84+ 340 434 39
58 643 759 802 11+ 33 56 80 80039 58+ 74 219
43 371 406 15 27 505 45 668+ 791 81001 164
225 51 400 709 17+ 82143 52 364 91 559 85 682
92 729+ 94 817 36 83024 34+ 89 159 251+ 332
66 588 93 94 664 729 58+ 897+ 944 84002+
27 52 84+ 207+ 389 90+ 551 767 936+ 39 93
85173 258 403+ 623 26 952 84 86211 52 324 78
462 77+ 81 535 39 622 767 815 77 87140 52+
68 282+ 378 421 41 64 519+ 82 729 66+ 888
900 88007 26 224 464+ 502 688 707 89001 51
101+ 54 292+ 392 438 79+ 519 59 91 683 94+
759 864+ 90 90023 239 513 682 96 825 64 932
91085 286 529 76 813 57 950 92065 72 84 92 139
78+ 220+ 28 370 487 515 72 614 81 772+ 93044
86 301 546+ 649 59+ 822 88 94101+ 62 88
217+ 66 472 508+ 628 55 58+ 74 81 780 846
50 988 95055 406 17+ 28+ 750 95 615+ 59 927
35 96047 184+ 393 468+ 70 510 40+ 42 92
642 788 93 97 857+ 83 941 97041 110+ 30 87+
207 385 451 579 686 793 844+ 98163 297 302
36+ 407 36+ 553 746 85 950 99098 119 62 570
708 68 820 917 46+ 100380+ 611 746 65 960
101175 210 362 416 73 516 627 779 845 974
102072 77 80 115 34 97 212 344 407+ 54 503
643 58+ 739 40+ 890 918 103201 06 79 80 380
644 714 44 57 92 891 945 104081 253+ 68 428
567 799 821 50 105433 61+ 535 607+ 80 785
802 62 949 106018 67 287 319+ 28 440 87 502
47+ 94 765 828 93 911 59 107154 200 10 25+
73 333 59+ 465 97 526 91 745 55 837 63 038 91
108119 78 201+ 72 328 448 570 665 733 942 45
109039 53 157 220 421 68 575 97 736+ 64 842
911 110344+ 434 89 663 840 96 926 65 111205
34 753 860 112027 86 163 9 270 307 483 676
783 910 113209 394 462 517 37 63 729.

114055+ 112 22 33 301 55+ 696 704 849+
82+ 115049 81 82 145 270 425 513 639 830 902+
116015 95 215 94 458 586 608 839 117033 58+
314 18 447 586 602 6 33 710+ 71 76 91 814+
51+ 57 61 85+ 915 39 49 118144+ 71 269+
343 621 810 936 81 119222 444 99 504 65 724
863+ 944 65 98+ 120005 63 74 88 122 255 93
480 504 615 51 121197 270 338 402+ 573 661
706 39 840 904+ 47 122103 54 214 32 480 98
529 39+ 59 704 894 123117 61+ 216 38 349+
402 5+ 671 722 69 813+ 31 124087 215 54+
322 489 96+ 533 617 777 826 125041 169+ 89
443 74 563 69 77 614 70 735 84 822 93 980
126091 139 83 378+ 443 56+ 73+ 657+ 755 88
813 46 54 913 14+ 88 127003+ 31 122 71 92
293 94+ 337 80 454+ 594 639 732+ 128076 162
294 597 673 90 725 42 54 86+ 860 70 129011
167 297 356 470+ 588 91 805+ 37+ 130162 263
390 59 425 32 56 69+ 672 797 875 131182 322
433 68+ 575 733 69 802 132074 160 224 53 93
356+ 407 91 663 82 798 826 95 74 133145 211+
50 94 446 516 55+ 610 704 67 813 68 955 134014
20 84 178 217 333 531 617 892 909 21 62 79
135013 158 217 67+ 365 86+ 97+ 596 608 99
794 888+ 910 46 136096 168 88 201 531 37 55
59 667+ 837+ 961 137032+ 152 339 428 29 47
554 59+ 638 734 883 932 91 138137 425 62 71
525 627 44 48 823 49 87 139090 96 104 49+ 76+
229 360+ 71 457 546 665 84 719 38 52 886 964
80 140060 129 500 62 636 53 771 141091 183 364
444+ 94 602 37 813 36 142093 128 38 340 42 46
464 565 653 96 818 53 65+ 963+ 87 143004 26
126 363 82 425 569+ 722 99 968 144060 64 74+
100+ 65 219 356 59 414 660 90 740 955 145093
211+ 365 72 468 748+ 869 992 97 146029 39
74 137 335 67 688 92 735 857+ 147054 99 311
71 415 76 85 99+ 526 647 769.

Numery ze znakiem + wygrywają premje.

Polityczny handel żywym towarem.

O pomysłach pacyfikacyjnych, które prowokują wojnę.

Na berlińskie uroczystości otwarcia Reichstagu, a też i pruskiego Landtagu zjechała z Wiednia deputacja austrjackich hitlerowców. Witał ją w swem inauguracyjnem przemówieniu komisarz Rzeszy dla Prus, minister Goering, a również i kanclerz Hitler w swem exposé poświęcił ustęp idei „zjednoczenia wszystkich plemion germańskich" — czem oczywiście obejmował w pierwszym rzędzie „Deutsch-Oesterreich".

Koncepcja „Anschlussu", która przed laty stanowiła już problemat polityczny, usunięta w cień przez stanowczy sprzeciw Francji i Włoch, a zresztą sparaliżowana faktem, że spauperyzowana przez kryzys gospodarczy Austrja wpadała w coraz większą zależność finansową od Francji— ożyła obecnie zpowrotem, gdy Hitler doszedł do władzy i hasło zjednoczenia różnych „plemion" niemieckich weszło w stadjum realizacji. Ożyła ta koncepcja zresztą i z tego powodu, że pierwszym czynem nowego rządu niemieckiego było złamanie autonomji krajów związkowych, wyplenienie separatyzmu dzielnicowego. Między Wiedniem a Berlinem była barjera, stanowiła ją katolicka Bawarja. Barjera ta runęła. Bawarja musiała wyrzec się autonomji, włada w niej „prusacyzm" równie dobrze jak w innych niemieckich prowincjach. To też rozwój hitleryzmu w Austrji nie napotyka właściwie poważniejszych przeszkód, wobec czego dokonuje się w Austrji ewolucja poglądów w kierunku tym pożądanym przez kanclerza Rzeszy.

Na tle tej ewolucji występuje jednak— poza Niemcami i Austrją— bardzo charakterystyczne zjawisko, które nie powinno ujść naszej uwagi. Oto po rozmaitych niedowarzonych umysłach w Europie błąkają się takie pomysły: czyby za cenę zgody na „Anschluss" nie można na pewien czas zapewnić spokoju, czy oddając Austrję na łup Rzeszy — nie możnaby odwrócić na kilka lat ekspansji niemieckiej od Pomorza.

Pomysły takie trzeba z miejsca przygwoździć nietylko ze względu na ich naiwność, ale także jako nieliczące się zupełnie z mentalnością germańską. Praktyka ostatnich kilkunastu lat wykazała chyba dowodnie, że każde zadośćuczynienie postulatom niemieckim jest tylko zachęceniem Berlina do dalszych żądań. Tak też pociągnęła skutki przedwczesna ewakuacja Nadrenji, tak było, gdy Niemców przyjęto do Ligi Narodów, tak było, gdy skreślono im reparacje, i tak było gdy blok „pięciu mocarstw" w teorji uznał prawo Niemiec do równości w kwestji zbrojeń. Każdy z tych etapów ustępstw i ulg powodował natychmiast ze strony Berlina żądanie dalszych koncesyj, dalszych świadczeń, dalszych ustępstw.

Niewątpliwie powtórzyłoby się to samo gdyby za milczącą zgodą Europy Wiedeń dostał się w orbitę wpływów Hitlera, Austrja została osiemnastym „krajem związkowym" Rzeszy.

I dlatego amatorzy handlu terytorjalnego— łudzą się. Mniejsza o to, czy świadomie, czy nieświadomie. Łudzą się, przypuszczając, że Niemcy przestaliby wtedy pożądliwem okiem spoglądać w stronę swej wschodniej granicy...

Oczywiście, możliwe jest, że przez krótki czas— może kilka lat— byliby Niemcy zaabsorbowani przeorganizowaniem swego państwa wskutek narostu doń tak wielkiej prowincji jak Austrja. Ale cóż potem? Co po kilku latach?

Niema żadnej wątpliwości, że bardzo rychło rozległoby się w Niemczech wołanie: chcemy bezpośredniego kontaktu z Prusami Wschodniemi! dać nam „korytarz", który ten kontakt przegradza! I wtedy— po kilku latach— sytuacja dla nas byłaby niechybnie o wiele gorsza.. Bo wtedy Niemcy byłyby silniejsze, wzmocnione Austrją, a powtóre w ciągu tych kilku lat Hitler zapewne wzmocni z pewnością swe siły zbrojne Rzeszy.

Uciszenie (pozorne) na kilka lat kwestji rewizji granic wschodnich Niemiec, a dodanie Rzeszy już obecnie dla tem większego ich wzmocnienia na siłach 7 miljonów Austrjaków— to jeszcze groźniejsze aspekty na przyszłość!

Kto tego nie widzi— ten jest poprostu ślepy.

Zresztą tego rodzaju projekt „pacyfikacji" stał się przedmiotem politycznych rozmów— rząd niemiecki wyciągnąłby z nich jeden tylko wniosek: — Ślicznie, a więc Europa uznaje, że coś musimy dostać.. Odwróćmy więc tezę: dajcie nam Pomorze, a zrzekniemy się Austrji..

W zagadnieniu „Anschlussu" zainteresowane są bezpośrednio i pośrednio liczne państwa. Od granicy Wiednia do granic Czechosłowacji jest ledwo 2 godziny drogi koleją... Usadowienie się rządu Hitlera w Austrji byłoby okrążeniem z flanki Czechosłowacji, której północno-wschodnia część zamieszkała jest zwarcie przez ludność niemiecką... Ale nietylko Czechosłowacja miałaby w kwestji „Anschlussu" bardzo poważne zastrzeżenia. Podejście Niemiec na linję Dunaju nie jest zaprawdę ani w interesie Włoch, ani Jugosławji, ani Rumunji.. Bezpośredni kontakt Berlina z Budapesztem też nie uśmiecha się tym państwom.

Oto przeszkody, piętrzące się na drodze tych niesamowitych pomysłów, błąkających się po głowach, a uważających „Anschluss" za mniejsze zło, niźli dalsze niezaspakajanie ekspansji terytorjalnej Niemiec.

Polska racja stanu stale i trwale musi obstawać przy dotychczasowych wytycznych: chcemy i będziemy ściśle współdziałali z temi czynnikami w Europie, które stoją bezwzględnie na stanowisku poszanowania traktatów pokojowych. Na żaden „handel wymienny", na żadne obieranie „mniejszego zła" — nie pójdziemy! Znamy bowiem Niemców i wiemy, że ruszenie jednej cegły z gmachu obecnej struktury międzypaństwowej zagrażałoby niechybnie całemu gmachowi. My nie chcemy od Niemców niczego. Ale nie chcemy wydać Niemcom ani piędzi ziemi. Od tego nigdy nie odstąpimy. Dla nas miraż „zaspokojonych" apetytów Niemiec przez wydanie im na łup Wiednia i wzmocnienia ich stanu liczebnego 7-miljonowym przyrostem ludności— nie stanowi zabezpieczenia Pomorza. Wręcz przeciwnie: uważalibyśmy to za zapowiedź zagrożenia naszego stanu posiadania w niedługim czasie.

I dlatego na żadne takie kombinacje Polska nigdy swego placet nie da.

M.

WIOSNA W JAPONJI.

Na zdjęciu naszem widzimy fragment parku w Tokio, do którego budząca się wiosna zwabia codziennie tysiące dzieci.

„CZARNA KOSZULA".

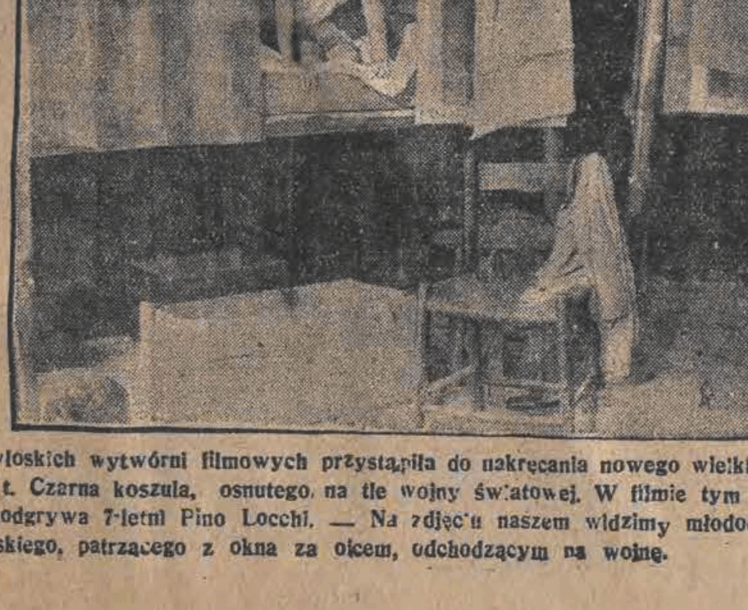

Jedna z włoskich wytwórni filmowych przystąpiła do nakręcania nowego wielkiego filmu włoskiego p. t. Czarna koszula, osnutego na tle wojny światowej. W filmie tym jedną z głównych ról odgrywa 7-letni Pino Locchi. — Na zdjęciu naszem widzimy młodocianego gwiazdora włoskiego, patrzącego z okna za ojcem, odchodzącym na wojnę.

Niemcy przez pryzmat demokracji.

Niemiecki fanatyzm narodowy kwestją europejską.

Wrażenia Szwajcara z podróży po Niemczech. — Ochotnicze oddziały hackenkreuzlerów. — Czy niebezpieczeństwo komunistyczne w Niemczech jest zażegnane?

(Od wł. korespondenta „K. Łódzk.").

Zurych, w marcu.

„Neue Züricher Zeitung" zamieściła w tych dniach ciekawy artykuł pewnego publicysty p. t. „Wrażenia z Niemiec". Autor opisuje swą podróż po „Trzeciej Rzeszy" i próbuje analizować sytuację po wyborach niemieckich.

„Jak pan jest szczęśliwy, że może wrócić do wolnej Szwajcarji. Co dałbym za to, gdybym był się urodził w Szwajcarji". Takie i podobne westchnienia słyszał autor, jadąc do swej ojczyzny.— Tylko ten, kto nie przeżył niezmiernego ucisku w Niemczech współczesnych, nie potrafi zrozumieć tych westchnień—pisze publicysta szwajcarski. Słowa „wolność", „demokracja", „liberalizm", które zdawały się być pustemi frazesami dopiero dziś są należycie pojmowane — W Niemczech zadano liberalizmowi europejskiemu straszliwy cios; odsunięty zastał do tych samych pozycyj, w jakich znajdował się przed stu laty, kiedy zabierał się do torowania sobie drogi. Po wojnie zdawało się, że liberalne i demokratyczne idee znalazły urodzajny grunt w Europie środkowej i że przeciwko rosyjskiej dyktaturze stanęła silna barjera zachodniej kultury. Zwycięstwo hitleryzmu marzenie to rozwiało Niemieccy narodowi socjaliści przyczynili się do tego, że nietylko zradykalizowali swych zwolenników, ale i swych krańcowych przeciwników. Dziś w Niemczech i owe klasy które próbowały budować przyszłość Niemiec na fundamentach demokratycznej konstytucji wajmarskiej, doszły do przekonania, że ta oświecona, tolerancyjna konstytucja była błędem. Jeżeli dziś przedstawiciele do niedawna umiarkowanego stanu obywatelskiego publicznie oświadczają, że na przyszłość uczyć się będzie trzeba od Hitlera, to słowa te wyraźnie wskazują drogę, jaką dziś kroczą Niemcy. Tem dotychczasowi obrońcy liberalizmu przyznają, że wewnatrz rozchodzą się z demokratycznemi ideami.

Walka wyborcza w Niemczech prowadzona była ze strony hitlerowców pod hasłem walki z niebezpieczeństwem bolszewickiem. Kto jednak sprawy nie traktuje powierzchownie, ten pozna, że duchowe i materjalne przeciwieństwa pomiędzy hitleryzmem a komunizmem nie były tak głębokie jak różnice pomiędzy dyktaturą a liberalizmem. Jeżeli przywódcy hitleryzmu z powodu sojuszu z niemiecko - nacjonalistycznemi kołami finansowemi, przemysłowemi i agrarnemi zmuszeni będą rozcieńczyć swe wino wodą, to skutkami gospodarczemi łatwo mogłoby powstać poważne pokrewieństwo pomiędzy skrajnym socjalizmem narodowym a komunizmem. W programie hitleryzmu najwyższe miejsce zajmuje państwo, a upaństwowienie życia gospodarczego, ujarzmienie każdej indywidualności jest celem. Trzeba pamiętać, że w ruchu tym coraz bardziej uwydatnia się kierunek, świadomie zbliżający się do bolszewizmu narodowego. Już obecnie znaczna ilość bezrobotnego proletarjatu należy do czynnych organizacyj partji Hitlera. Najradykalniejsze te żywioły są uzbrajane i wywierają nacisk, aby przyrzeczenia te były spełnione. Zresztą i prześladowanie partji komunistycznej może przynieść niespodziewane następstwa. Jak tylko uniemożliwiona będzie jakakolwiek działalność tej partji, żywioły komunistyczne z pewnością nie upokorzą się i nie wrócą do socjalnej demokracji, a pójdą raczej tam, gdzie znajdą pokrewne metody i pokrewną mentalność. A pójść do tego ruchu mogą najbardziej niezadowolone, najradykalniejsze i najniebezpieczniejsze żywioły. Przy ich udziale wytyczane będą potem nowe metody i nowy kierunek nowego reżimu

Już dziś niema dwóch zdań, że w ruchu hitlerowskim nastąpiły poważne zmiany. Mówi się stale jeszcze o członkach „S. S." i „S. A.", ale obok tych powstają nowe organizacje, o których narazie mało się wie i które w małej mierze podlegają kierownictwu partji. W Zagłębiu Ruhry wydano odezwy, nawołujące do wstępowania do oddziałów ochotniczych. W odezwach mówi się, że oddziały te prowadzić będą walkę z marxizmem i staną do dyspozycji każdego rządu, który taki cel sobie wytyczy. Nie można powiedzieć, co to za organizacje, ale pewnego dnia może się okazać, że w obozie ekstremistów powstały różnice, które zresztą już dziś dają się zauważyć w mowach poszczególnych osób nowego reżimu. Jeżeli komunizm przez długie lata nie miał w Niemczech widoków powodzenia, ponieważ stała mu w drodze zwarta armja, policja i wszystkie stronnictwa polityczne, mogłoby dojść drogą okrężną przez hitleryzm do uskutecznienia tego, czego należało się obawiać w programie komunistów, o ile w odpowiednim czasie nie wezwie się do odwrotu. Czy jednak dziś wogóle zachodzi możliwość wewnętrznego rozbrojenia kiedy cała dynamika hackenkreuzlerowskiego rozwoju i hackenkreuzlerowskich zwycięstw prowadzi raczej do przesady niż do mądrego ograniczenia.

Powodzenie narodowego socjalizmu ma wiele źródeł. Od mistycznego niemal hołdowania niemieckości i idei państwowej przez głód uciskanych mas, przez nadzieje na przyjście piękniejszych czasów, przez entuzjazm i przez dążenie do władzy prowadzi to wszystko do najwyższego punktu wrzenia — do narodowego faszyzmu. A jeżeli wszystko inne mogłoby być wewnętrznym problemem Niemiec, tu spotykamy się z rzeczywistością, która z ruchu hackenkreuzlerowskiego w Niemczech czyni europejski problem pierwszego rzędu.

R. C.

ODOL Pasta do zębów - stosowana codziennie - zapobiega brzydkiemu zabarwieniu zębów i przykremu zapachowi z ust.

O czem piszą inni?

Przegląd prasy.

„MARSZ PRZEZ POLSKĘ?

I. K. C.

Niemcy hitlerowskie, inicjujące i prowadzące krucjatę antybolszewicką, musiałyby— kalkulują w Berlinie— otrzymać od Europy zachodniej „pozwolenie na wyjście poza swoje dzisiejsze granice wschodnie i to dla polityki dzisiejszych Niemiec jest najważniejsze. Przyznane Niemcom prawo przemarszu wojsk przez kraje między niemi a Rosją leżące, przeciągnięcie przez te kraje oczywiście własnych linij etapowych ze wszystkiem, co do nich należy, byłoby wszak równoznacznem z kasatą obecnej wschodniej granicy faktycznym zaborem zachodnich ziem polskich.

Nową granicę— oto dalszy bieg myśli hitlerowców— oznaczałoby się oczywiście później, po ukończeniu operacji antybolszewickiej i w zależności od takich czy innych jej wyników. Jeżeliby nawet z jakichś powodów np. złej pogody i zbyt gęstego powietrza antybolszewicka krucjata hitlerowska nie dotarła do Uralu, lub chociażby tylko do Moskwy, lecz zatrzymała się jeno— dajmy na to— na Mińsku to dla Niemiec główny cel tej krucjaty byłby jednak i w takim wypadku osiągnięty, bo wojska niemieckie stałyby mniej więcej na tej linji na wschodzie, na jakiej znajdowały się wczesną wiosną 1918 roku, kiedy to generał Hoffmann podczas brzeskich rokowań pokojowych postawił na stole swoje buty kirasjerskie, przecinając w ten sposób ddługie propagandystyczne gadania Trockiego i niedołężne repliki Kühlmanna i Czernina. Byłby to— wedle marzeń niemieckich— jednem słowem powrót Niemiec z Rapalla do Brześcia, z tą jednak zasadniczą różnicą, że teraz nie byłoby we Francji frontu niemieckiego, kruszącego się pod ciśnieniem tanków całej koalicji atlantyckiej, ale przeciwnie od zachodu owiewałoby Niemcy tchnienie życzliwości całego zachodnio -europejskiego i amerykańskiego świata kapitalistycznego, oczekującego od hufców niemieckich ostatecznego oswobodzenia od zmory bolszewickiej, a także i otwarcia olbrzymich i jak Sahara wysuszonych rynków rosyjskich.

Łatwo zrozumieć, że dla Polski ta tak radykalna zmiana stosunków niemiecko- rosyjskich oznacza gruntowną zmianę jej własnych przesłanek politycznych.

Rozpoczynający się powrót obecnych Niemiec na stanowisko Brześcia wobec Rosji uwalnia nas wprawdzie od zmory sojuszu niemiecko -rosyjskiego i jego dla nas konsekwencyj, ale zato stawia nas wobec ogromnego zagadnienia naszego zachowania się w razie tego starcia niemiecko- rosyjskiego, które zaczyna kiełkować.

BERLIN — MOSKWA.

P. Zbrojna.

W ten sposób przed polityką niemiecką coraz wyraźniej zarysowuje się dylemat: z Moskwą lub przeciw niej! Moskwa, jak się zdaje, poważnie liczy się z tem, że przymierze z Niemcami, jako bezużyteczne i ciążące, trzeba będzie zerwać i szukać innych dróg polityki międzynarodowej.

Liczą się z tem i w Berlinie, lecz niewątpliwie bardzo pragnęliby uniknąć tego zerwania, pomni na dwuwiekowe doświadczenie, na straszliwą naukę wielkiej wojny, a wreszcie — na niezastąpiony walor tego sprzymierzeńca w antypolskiej polityce Rzeszy. To też należy się spodziewać, że dyplomacja niemiecka dołoży wszelkich usiłowań, aby zapobiec rozchwianiu się przymierza z ZSRR. Dziś ma ona jeszcze zbyt dużą wartość, aby nie zaryzykować nawet pewnej pobłażliwości względem rodzimych komunistów za cenę utrzymania sojuszu z ich drugą ojczyzną. Kto wie czy nie będziemy świadkami jeszcze takiej metamorfozy.

STRAJK WŁÓKNIARZY.

Robotnik.

Dwie są gałęzie produkcji w Polsce, gdzie robotnik jest najbardziej wyzyskiwany i najczęściej chwyta się strajku: górnictwo i włókniarstwo. Są to przemysły skartelizowane, w których panuje chaos, bezmyślne marnowanie pracy robotnika i bogactwa narodowego, oraz poniewieranie konsumenta. W przemyśle włókienniczym anarchja jest bodaj że jeszcze większa, niż w górnictwie, gdyż przemysł ten jest bardzo zróżniczkowany i różnorodny pod względem techniki produkcji, wielkości zakładów itd. Kartelizacja w tym przemyśle wytwarza stosunki wręcz chorobliwe i nawet ze strony części przemysłowców i zwolenników obecnych rządów rozlegają się głośne sarkania na politykę kartelową.

Zwycięstwo robotników włókienniczych leży także w interesie samego przemysłu. Nie przemysłowców, lecz przemysłu. Zwycięstwo to stać się może hamulcem w gospodarce rabunkowej, może skłonić przemysłowców do poważniejszego zastanowienia się nad całokształtem produkcji włókienniczej i do reform na tem polu. Zbyt łatwo bowiem szło im dotąd gospodarowanie kosztem robotników i konsumentów.

Słynny karykaturzysta berliński P. Simmel popełnił onegdaj samobójstwo wskutek depresji psychicznej. Na ilustr. Simmel z żoną.

Co dzień niesie?

MARZEC 29 ŚRODA	DZIŚ Eustazego Op. Jutro Anieli Wd.
Wschód słońca	5.19
Zachód słońca	18.01
Wschód księżyca	16.19
Zachód księżyca	22.53
Długość dnia	12.42
Przybyło dnia	4.50

Likwidacja O. W. P. w Łodzi.

(a) W związku z zarządzeniem ministra spraw wewnętrznych, który rozwiązał na całym terenie Polski organizację Obozu Wielkiej Polski, Łódzkie Starostwo Grodzkie wysłało do oddziału O. W. P. w Łodzi, mieszczącego się przy ul. Głównej 48 pismo, wzywające miejscowe władze organizacji do zlikwidowania swych czynności i zwrócenia wszelkich ksiąg i akt władzom.

Przed zjazdem wojewódzkim straży pożarnych.

(p) W dniu 17 czerwca r. b., jak wiadomo, rozpocznie się w Łodzi dwudniowy zjazd wojewódzki straży pożarnych.

W związku z tem prowadzone są już obecnie przygotowania.

Dla ustalenia programu zjazdu obejmującego m. in. konkursy, gry strażackie i t. d., dziś odbędzie się o godz. 4-ej po poł. w siedzibie związku straży pożarnych województwa łódzkiego przy Al. Kościuszki 57 posiedzenie zarządu związku pod przewodnictwem p. wicewojewody Potockiego.

Bojkot niemieckich środków leczniczych.

W łódzkiej prasie żydowskiej ukazała się odezwa podpisana przez ordynatora szpitala im. Prezydenta Mościckiego d-ra Schloessera, nawołująca zarówno ogół lekarzy, jak i całe społeczeństwo żydowskie do bojkotowania wszelkich środków leczniczych pochodzenia niemieckiego, na skutek barbarzyńskiego postępowania Niemców wobec tamtejszej ludności żydowskiej.

Autor odezwy zaleca jednocześnie zastępowanie medykamentów pochodzenia niemieckiego medykamentami krajowemi względnie, o ile w poszczególnych wypadkach byłoby to niemożliwe, środkami leczniczemi pochodzenia francuskiego, względnie angielskiego.

Odezwa powyższa wywołała w kołach żydowskich kolosalne wrażenie.

Delegat Państw. Instyt. Eksportowego w Łodzi.

(a) Wczoraj przybył do Łodzi delegat Państw. Inst. Eksportowego i odbył konferencję z dyr. Bajerem dyr. Berkowiczem, omawiając kwestję udziału przemysłu i handlu łódzkiego w targach paryskich, mających nader doniosłe znaczenie dla życia gospodarczego Łodzi.

Nowość! MARASKA Nowość!
CZEKOLADĘ KREMOWĄ MALAGA
poleca
A. PIASECKI S. A. Kraków.

Obniżenia świadczeń na Fundusz Drogowy
domagają się właściciele autobusów wojew. łódzkiego.
Ubezpieczenie jednego autobusu wynosi rocznie 480 zł.

(i) Ogół właścicieli autobusów województwa łódzkiego prowadzi ostatnio starania w kierunku spowodowania zmniejszenia świadczeń na rzecz Państwowego Funduszu Drogowego i szeregu świadczeń innych.

Przez kilka dni bawił w Warszawie prezes Związku Właścicieli Autobusów woj. łódzkiego, który odbył kilka konferencji w Związku Związków Właścicieli Autobusów R. P. oraz w instytucjach i urzędach.

Dzięki interwencjom tym zdołano spowodować dalszą obniżkę stawek ubezpieczeniowych od wypadku. Początkowo kartel towarzystw ubezpieczeniowych oświadczył, iż nie widzi możności przeprowadzenia taryf ubezpieczeniowych obecnie natomiast, gdy organizacje właścicieli przedsiębiorstw autobusowych zawarły umowę z jednem z towarzystw nieskartelizowanych, rewizję przeprowadzono i stawki zmniejszono o 60 proc. Dzięki temu właśnie ubezpieczenia autobusów zdołano nieco obniżyć tak, że obecnie ubezpieczenie jednego autobusu z rozłożeniem spłat na raty kwartalne wynosi zł 520, zaś stawka całoroczna wpłacona w całości wynosi zł 480.

Ostatnio też został zatwierdzony na posiedzeniu w dniu 23 bm. regulamin komisji koncesyjnej. Przewodniczącym komisji tej mianowany został z ramienia czynników rządowych prof. Nesterowicz, zaś z ramienia centralnej organizacji właścicieli autobusów prezes Barczewski i w zastępstwie sekretarz generalny Wroczyński.

Państwowy Fundusz Drogowy nie zadowala ogółu właścicieli przedsiębiorstw komunikacji autobusowej, gdyż w istocie miast ulżyć pogorszył sytuację przez wyznaczenie wyższych stawek podatkowych niż dotąd. Słowem nowela do ustawy o państwowym Funduszu Drogowym może doprowadzić przedsiębiorstwa komunikacji samochodowej do kompletnej ruiny. Jak to wygląda w istocie, świadczy najlepiej fakt, że obecnie nie wpływają żadne podania o udzielenie koncesji na prawo utrzymywania komunikacji.

Wyłonione powyżej sprawy będą żywo dyskutowane na ogólnem dorocznem walnem zebraniu Związku Właścicieli Autobusów woj. łódzkiego. Zebranie to odbędzie się w czwartek 30 bm. o godz. 11 rano w lokalu związku przy ulicy Ogrodowej 9. Na zebranie to przybędzie prezes Związku Związków Właścicieli Autobusów R. P. Barczewski oraz sekretarz generalny Wroczyński.

NOCNE DYŻURY APTEK.

(a) Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: J. Koprowskiego, Nowomiejska 15, S. Trawkowskiej, Brzezińska 56, M. Rozenbluma, Śródmiejska 21, M. Bartoszewskiego, Piotrkowska 95, J. Klupta, Kątna 54, L. Czyńskiego, Rokicińska 53.

ODCZYT W KOLE MECHANIKÓW.

Koło Mechaników przy Łódzkiem Stowarzyszeniu Techników zawiadamia, że dziś o godz. 8,30 wiecz. w sali Stowarzyszenia Techników przy ul. Piotrkowskiej 102 inż. Kazimierz Bendarzewski wygłosi odczyt na temat: Czy postęp techniki jest powodem kryzysu?

Dnia 27 marca r. b. po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Św. Sakramentami zmarła

ś. † p.

SABINA z FIDLERÓW KUNTZOWA

przeżywszy lat 56.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi w środę, dnia 29 marca o godz. 3 p. p. z domu żałoby przy ul. Franciszkańskiej Nr. 11 na stary cmentarz katolicki.

Nabożeństwo żałobne za spokój Jej duszy odbędzie się w czwartek, dnia 30 marca o godz. 9-ej rano w kościele Wnb. N. Marji Panny, o czem zawiadamia, pogrążona w głębokim żalu

RODZINA.

Ołówkiem i farbą.
Wystawa prac artystycznych uczniów
i b. wychowanków gimn. im. J. Piłsudskiego.

Dnia 18 b. m. w auli Miejskiego Gimnazjum im. J. Piłsudskiego (Sienkiewicza 46) została otwarta wystawa prac artystycznych uczniów i byłych wychowanków tej szkoły. Wstęp stanowi około dwieście prac uczniowskich, uszeregowanych klasami, informując, jak postępuje umiejętność posługiwania się farbą i ołówkiem w okresie gimnazjalnym. Prace o charakterze częściowo akademickim, częściej jednak zdecydowane już poważne, chwilami bardzo interesujące (K. Nita) i z ogromnym temperamentem (H. Siedlakowski) malowane prace studentów Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Jej wychowanek J. Mieszkowski prezentuje cały szereg doskonałych pejzaży przesyconych słońcem akwarel obok, w zakres już grafiki wchodzących prac pomniejszych. Absolwent krakowskiej A. Sz. P. — Henryk Plich wystawił kilka obrazów, z których niejeden (Św. Hubert, Portret żony, Madonna) leży wysoko ponad średnim poziomem poniektórych konkursów, jakim gościny udziela stołeczna Zachęta. Tegoż malarza projekt dekoracji do baśni M. Szukiewicza „Popieluch", nagrodzony w Krakowie, zwraca uwagę przekonywującą konstrukcją sceny w jej rozwiązaniu przestrzennem i oświetleniu. Miniaturowe pejzażyki Wasiaka i szereg prac Paszkowskiego zamyka malarską część wystawy. Rzeźba jest skromnie reprezentowana przez cztery głowy M. Smoleńskiego. Doskonałą opinię architektów Politechniki Warszawskiej podtrzymuje swemi pracami inż. M. Spychalski, którego „Muzeum zoologiczne" czy „Letnia rezydencja prezydenta" musza zwrócić uwagę każdego, do kogo przemawia czar prostoty i celowości nowoczesnego budownictwa. Bardzo dobre rysunki podkreślają kunsztowność artystyczno - inżynierską młodego architekta. Trzeba jeszcze wspomnieć o rzadkim w Łodzi, niepodrabianym na „Starówce" przemyśle artystycznym, dwadzieścia potworków plastycznych (proj. J. Mieszkowski) siłą groteskowości iście flejszerowskim uśmiechem przypominają słuszność wysokiego mniemania, jakiego nabrano zagranicą o polskim zmyśle dekoracyjnym od czasu paryskiej „Exposition des arts decoratifs".

Tak wygląda telegraficznym niemal stylem zobrazowana wystawa w sali Gimnazjum Miejskiego. Fakt, że organizatorami jej są uczniowie członkowie Koła Naukowego tej szkoły, bardzo korzystnie oświetla zainteresowania młodzieży w dziedzinie sztuki. Szczególnie nam łodzianom warto temu zjawisku [illegible] się zbliska.

Przed podniesieniem upadłości Banku Handlowego.
Jutro zebranie wierzycieli.

(a) Jutro dnia 30 bm. w Wydziale Handlowym Sądu Okręgowego w Łodzi odbyć ma się zebranie wierzycieli upadłego Banku Handlowego w Łodzi.

Zebranie zwołane zostało dla zawarcia układu oraz podniesienia upadłości. Ze względu na to, iż większość wierzycieli krajowych, zorganizowana w Zrzeszeniu Wierzycieli Krajowych Banku Handlowego w Łodzi, skłania się do przyjęcia warunków wysuwanych przez zarząd Banku, kwestja zawarcia układu zdaje się nie ulegać wątpliwości.

Stacja w Zduńskiej Woli włączona do obszaru
wyjątkowych taryf przewozowych.

W lutym rb. Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi poczyniła w Ministerstwie Komunikacji kroki, aby stacja Zduńska Wola włączona została do obszaru ważności ulgowych taryf wyjątkowych na przewóz przędzy i tkanin, motywując postulat swój tem, iż obecnie stosowana taryfa jako zbyt wysoka obniża zdolność konkurencyjną tamtejszych fabryk włókienniczych na rynkach eksportowych. Ostatnio Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi otrzymała od Ministerstwa Komunikacji zawiadomienie, iż Ministerstwo wydało zarządzenie w zupełności uwzględniające zgłoszony przez Izbę postulat.

Śmiertelne przerażenie Zgierzanina.
Tragiczny wypadek w czasie pożaru.

(i) Wczoraj wieczorem w zabudowaniach Joachima Maciejewskiego w Zgierzu, przy ulicy Marysińskiej 33 wybuchł pożar, który zakończył się tragicznym wypadkiem. W chwili wybuchu pożaru jeden z lokatorów Maciejewskiego, niejaki 57-letni Franciszek Kucharzewski wskutek przestrachu dostał ataku sercowego i mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej zmarł nie odzyskawszy przytomności. Wypadek ten wywołał w Zgierzu zrozumiałe wrażenie. Pożar ugasiła miejscowa straż ogniowa. Dom mieszkalny uratowano. Spłonęła stodoła i obora z częścią inwentarza żywego. Straty sięgają wysokości kilku tysięcy złotych. Przyczyny pożaru nie ustalono. Dochodzenie prowadzi policja zgierska.

CHORE NERKI
to zepsute filtry organizmu
Oddają one pęcherzowi mocz źle filtrowany, wpływając przez to albo na zatrucie organizmu wskutek niewydalania szkodliwych substancji, czy też — pozbawiając organizm cennych składników.
Tylko zioła Magistra Wolskiego „UROSA", zawierające rzadką roślinę indyjską Ortosiphonis, dają w krótkim czasie skuteczne wyniki w cierpieniach nerek, miedniczek nerkowych, pęcherza i wszelkich dolegliwościach dróg moczowych.
ZIOŁA ze znak. ochr. „UROSA" do nabycia w aptekach, składach aptecznych, lub w wytwórni
Magister Wolski, Warszawa, Złota 14.
Objaśniające broszury wysyłamy bezpłatnie.

RADJO SZKOLNE WE FRANCJI.

We Francji utworzyła się rządowa komisja, która ma na celu roztoczenie opieki nad rozwojem i zastosowaniem radja w szkole. Ze sprawozdania naczelnego inspektora szkolnego przy ministerstwie oświaty wynika, że liczba szkół zaopatrzonych w radjo wynosiła 3047 w roku 1931 a 3241 w r. 1932.

S. S. Van Dine

„COLT 45"

Przekład autoryzowany z angielskiego

14

Na te słowa, Markham, który już był koło drzwi, odwrócił się i rzekł z namysłem:

— Jeżeli chcesz, to możesz przyjść. Nie mam nic przeciwko temu.

Widocznie spodziewał się, że kompromitacja spotka nie jego a Vance'a.

Niebawem pędziliśmy taksówką do urzędu prokuratorskiego.

ROZDZIAŁ VII.
RAPORTY I BADANIA.

(Sobota, 15-go czerwca, 3 po południu).

Przybywszy do starego gmachu z kolumnami i balustradą z wyblakłego marmuru i staroświecką żelazną ażurową ornamentacją, udaliśmy się prosto na czwarte piętro. Gabinet prokuratora był w tym samym staroświeckim stylu, co gmach. Sufit, boazerje ze złoconego dębu, kunsztowny świecznik z bronzu i porcelany, malowane ściany i wąskie, wysokie okna, wychodzące na południe, świadczyły o dawnej erze dekoracji i architektury.

Na podłodze leżał wielki brunatny dywan strzyżony, okna zdobiły draperje welurowe tegoż koloru. Pod ścianami i koło drugiego dębowego stołu, obok biurka prokuratora, stały duże, wygodne fotele. Biurko, szerokie i płaskie, wspierało się na rzeźbionych nogach i miało dwa rzędy szuflad. Na prawo od krzesła, stojącego przed biurkiem, znajdował się drugi stół z rzeźbionego dębu. Umeblowania dopełniały szafy na akta i kasa ogniotrwała. W środku ściany wschodniej mieściły się obite skórą i ozdobione wielkiemi mosiężnemi gwoździami drzwi, które prowadziły do długiego, wąskiego pokoju przedzielającego gabinet prokuratora od poczekalni. Tu siedzieli przy biurkach urzędnicy sądowi i sekretarz prokuratora. Drugie drzwi nawprost tamtych prowadziły do drugiego gabinetu. Trzecie, napwrost okien, wychodziły na korytarz.

Vance rozejrzał się odniechcenia po ciemnych ścianach.

— Więc to jest centrum sprawiedliwości municypalnej? — podszedł do jednego okna i wyjrzał na szary mur więzienia. — A tam pokutują ofiary prawa, jako że musicie zwalczać współzawodnictwo kryminalne między obywatelami. Przykry widok, Markham.

Prokurator usiadł przy biurku i spojrzał na notatnik w bloku.

— Czeka na mnie kilku wywiadowców z raportami — rzekł, nie podnosząc oczu. — Jeżeli będziesz łaskaw usiąść tam — wskazał ręką — to się z nimi załatwię. — Szkodzę społeczeństwu, ale taki już mój los.

Nacisnął guzik pod krawędzią biurka i zaraz ukazał się fertyczny młodzieniec w grubych szkłach.

— Każ pan wejść Phelpsowi — rozkazał Markham. — I powiedz Springerowi, jeżeli już jest po lunchu, że wezwę go za kilka minut.

Sekretarz znikł i w chwilę później wszedł wysoki, przygarbiony, niezgrabny osobnik, o twarzy drapieżnego ptaka.

— Co słychać? — zapytał Markham.

— Panie prokuratorze — odpowiedział cichym, zgrzytliwym głosem detektyw — wykryłem coś ważnego. Po raporcie u pana prokuratora poszedłem do domu kapitana Leacocka w nadziei, że wywęszę coś od służby i spotkałem go wychodzącego. Ma się rozumieć, przyczepiłem się do niego. Poleciał prosto do tej pani i zabawił u niej przeszło godzinę. Potem wrócił do siebie ogromnie markotny.

Prokurator zamyślił się chwilę.

— Może to nic nie znaczy, ale dobrze wiedzieć. Panna St. Clair będzie u mnie za kilka minut, to ją o to zapytam... Na dziś nic więcej... Niech pan powie Swackerowi, żeby mi tu przysłał Tracy'ego.

Tracy był przeciwieństwem Phelpsa. Niski i trochę krępy, ukazywał światu świadomie słodkie oblicze. Owal miał pucołowaty, cerę zdrową, na nosie pince-nez. Modne ubranie leżało na nim jak ulane.

— Dzieńdobry, panie prokuratorze — rzekł przymilnie. — Powiedziano mi, że panna St. Clair ma być u pana prokuratora, a dowiedziałem się paru rzeczy, które może ułatwią panu prokuratorowi wydobycie z niej prawdy.

Otworzył notesik i poprawił pince-nez.

— Byłem u jej nauczyciela śpiewu, Włocha, który dawniej występował w operze, a obecnie prowadzi własną szkołę śpiewu. Hoduje primadonny. Panna St. Clair jest jego ulubioną uczennicą. Rozmawiał ze mną zupełnie swobodnie. Zdaje się, że znał Bensona dosyć dobrze. Zamordowany bywał na występach St. Clair i czasami przyjeżdżał po nią taksówką. Rinaldo — ten Włoch — przypuszcza, że się w niej kochał nazabój. Kiedy ubiegłej zimy wystąpiła w małej rólce w Kryterjonie, Benson przesłał jej całą oranżerję. Chciałem wybadać, czy był jej protektorem, ale Rinaldo albo nie wiedział, albo udawał, że nie wie. — Tracy zamknął notes i podniósł oczy. — Czy pan ze mnie zadowolony, panie prokuratorze?

— Bardzo. Trzymaj się pan tego tropu i zamelduj się u mnie w poniedziałek o tym samym czasie.

Tracy ukłonił się i ruszył ku drzwiom, w których minął się z sekretarzem.

— Przyszedł Springer — oznajmił ten ostatni. — Czy mam go tu przysłać?

Springer nie był podobny ani do Phelpsa, ani do Tracyego. Był od nich sporo starszy i miał wygląd ponurego i bardzo kompetentnego buchaltera bankowego. Nie robił wrażenia człowieka z inicjatywą, lecz czuło się, że potrafił się wywiązywać z delikatnego zadania rzetelnie.

Markham wyjął z kieszeni kopertę z zanotowanem nazwiskiem, które mu podał major Benson.

— Panie Springer, ten jegomość mieszka na Long Island i chciałbym się z nim zobaczyć jak najprędzej w związku ze sprawą Bensona. Niech go pan odszuka i sprowadzi. Jeżeli jest w książce telefonicznej, nie potrzebuje pan jeździć osobiście. Proszę. Leander Pfyfe. Gdzieś koło Portu Waszyngtona.

(c. d. n.)

Poszukiwanie dróg wyjścia.

W oczekiwaniu likwidacji strajku włókniarzy.

Łódź z naprężeniem śledzi przebieg rozmów warszawskich.

(a) Zwołanie wspólnej konferencji w sprawie zlikwidowania przeciągającego się strajku w przemyśle włókienniczym wywołało wielkie zainteresowanie wśród strajkujących włókniarzy.

Zwołanie konferencji spowodowane zostało zainteresowaniem się czynników rządowych nędzą włókniarzy i jak zdołaliśmy ustalić, sfery miarodajne dokładają wszystkich sił, aby strajk zlikwidować przez zawarcie zbiorowej umowy dla całego przemysłu włókienniczego.

WYJAZD DELEGACYJ NA KONFERENCJĘ.

O godzinie 7.28 z dworca Łódź-Kaliska wyjechały do Warszawy delegacje 5 związków zawodowych robotników przemysłu włókienniczego a mianowicie z ramienia zw klasowego pos Szczerkowski, kier. Walczak i przewodniczący komisji strajkowej Zajdel; z ramienia Związku Praca pos Waszkiewicz, kier. Socha i przew. Cynamon, z ramienia Stowarzyszenia Rob Chrześcijańskich radny Pawlak i Kieszkowski, z ramienia Zjednocz. Zaw Polskiego p. Kulczyński oraz oddzielnie zaproszona na konferencję delegacja Zw. Związków Zaw. z p. Kotlicką na czele.

Dalej wyjechały delegacje czterech związków przemysłu włókienniczego, a mianowicie Związku Przemysłu Włókienniczego w P. P. (ciężki przemysł) Krajowego Zw Przem. Włók. (średni przemysł), Zw. Wykończalń i Farbiarń oraz Stowarzyszenia Fabrykantów. Delegacje udały się pod przewodnictwem inż. Rumpla i mec. Pawłowskiego.

Prócz delegacyj wyjechał do Warszawy wojewoda łódzki p. Hauke-Nowak, na wniosek którego zwołano konferencje, a który znając sytuację strajkową, zajmie się odpowiedniem kierowaniem obrad by doprowadzić do porozumienia

Równocześnie z p. wojewodą wyjechał na konferencję do Warszawy okręgowy inspektor pracy inż Wontkiewicz.

Zarówno delegacje robotnicze, jak i delegacje przemysłu oraz przedstawiciele miejscowych władz wyjechali do Warszawy z zamiarem zlikwidowania przewlekającego się zatargu. Delegacje obu stron zaopatrzone są w dalekoidące pełnomocnictwa,, tak iż wobec skłonności do zawarcia umowy, kwestja zdaje się być dość pewną.

PRZEBIEG STRAJKU W DNIU WCZORAJSZYM.

Dzień wczorajszy w strajku minął całkowicie spokojnie Główna uwaga strajkujących skierowana była na konferencję warszawską, a szczególnie na jej wyniki. To też do późnego wieczora panował całkowity spokój.

Komisje strajkowe odbywały narady, na których omawiano sprawy przygotowania do zwołania wiecu delegatów i poborców.

WIEC DELEGATÓW.

Dziś o godzinie 9 rano w sali kina Oświatowego przy Wodnym Rynku odbędzie się wiec delegatów i poborców fabrycznych.

Na wiecu złożone zostaną sprawozdania z przebiegu konferencji warszawskiej i wyrażone zostanie potwierdzenie wyników konferencji oraz ewentualnego układu.

OBOSTRZENIE AKCJI STRAJKOWEJ.

Zapowiedziane na dzień wczorajszy obostrzenie akcji strajkowej przez wycofanie obsługi z terenu fabryk, w szczególności zaś dozorców nocnych i dziennych oraz personelu technicznego, zostało wobec zwołania konferencji częściowo przeprowadzone albowiem komisje strajkowe nie kładły nacisku na ścisłe przeprowadzenie obostrzenia strajkowego.

ZABIEGI DROBNEGO PRZEMYSŁU.

Mimo odroczenie konferencji z drobnym przemysłem, która nie dała wyniku przemysłowcy drobni czynią dalsze zabiegi w kierunku zlikwidowania strajku na prowincji, a mianowicie w Pełchatowie, Zelowie, Łasku, Zduńskiej Woli, Tomaszowie i td.

NAUCZYCIELSTWO m. ŁODZI WŁÓKNIARZOM.

Dnia 26 b. m. odbyło się walne zgromadzenie członków Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego w Łodzi pod przewodnictwem p. T. Wasilewskiego. Sprawozdanie z działalności ustępującego zarządu składali pp. S. Świetliczko i F. Dudkiewicz. Po szerokiej i rzeczowej dyskusji, nacechowanej troską o szkołę polską i dolę nauczycielstwa, zebrani uchwalili absolutorjum ustępującemu zarządowi. Równocześnie zebrane **Nauczycielstwo postanowiło opodatkować się jednorazowo w wysokości 1% od poborów kwietniowych na rzecz strajkujących robotników przemysłu włókienniczego, a równocześnie wezwało ogół Nauczycielstwa m. Łodzi do powzięcia analogicznych uchwał.**

W walce, którą prowadzą robotnicy przemysłu włókienniczego, sympatje nauczycielstwa są po stronie strajkujących robotników bowiem walczą o słuszne postulaty. W walce tej należy ich wspomóc.

Na zakończenia zebrania przystąpiono do wyboru zarządu oddziału. Wskutek równości głosów, wyborów władz związku nie dokonano.

Wybory zostaną powtórzone.

MIKROFONY W ŚWIĄTYNIACH.

Znosząc hermetyczność wszelkich instytucyj ludzkich, fale eteru zdają się rozszerzać ściany świątyń, garnąc ogół wiernych pod ustalone wiekami godła poszczególnych wiar, wzmacniać symbolikę gminy kościelnej, szafować ekstazą i radością wspólnych religijnych przeżyć i uroczystości. Wieleż to serc zabije żywiej dzięki poczuciu łączności wszystkich wyznawców katolickiej wiary w dniu otwarcia wrót św. Piotra z okazji 1900-letniej rocznicy śmierci Chrystusa? Jak wiadomo uroczystość ta transmitowana będzie przez „Polskie Radio".

działają tabletki Togal przy bólach reumatycznych, podagrze, bólach i rwaniu w stawach, neuralgji i przeziębieniu. Już od przeszło lat 15-tu z najlepszem powodzeniem stosuje się przy tych schorzeniach tabletki Togal. Przeszło 6000 lekarzy, w tej liczbie wielu wybitnych profesorów, potwierdziło skuteczność działania tabletek Togal. Spróbujcie i przekonajcie się sami dziś jeszcze! Należy jednak zwracać baczną uwagę na nieuszkodzone oryginalne opakowanie. Do nabycia we wszystkich aptekach.

Togal

Czy przemysł kotonowy podpisze umowę.

Zarobki indywidualne przed wybuchem strajku.

Jakie było minimum zarobków?

W związku z trwającym od sześciu tygodni strajkiem w przemyśle kotonowym, który utkwił na martwym punkcie, ze sfer zainteresowanych otrzymujemy następujące uwagi:

Wobec ogólnego strajku w przemyśle włókienniczym, przeciąganie się strajku kotoniarzy nie wywołało żadnego odgłosu ani wśród sfer rządowych, ani wśród szerokich warstw społeczeństwa.

Zainteresowane jednakowoż koła przemysłowe i robotnicze nie mogą milczeniem zbyć wytworzonej sytuacji, przynoszącej zarówno robotnikom i przemysłowcom poważne straty. Warto więc zastanowić się nad przyczynami tego strajku, jego przebiegiem i stanem dzisiejszym.

Kotoniarze, uważani za arystokracje robotników, zarabiali przed wybuchem strajku od 14 do 20 zł. dziennie, nie mieli więc w porównaniu z nędzą włókniarzy i ogólnym poziomem płac, najmniejszego powodu ekonomicznego do porzucania warsztatów pracy. Przyznać trzeba, że płace powyższe były indywidualne, nie objęte żadną umową zbiorową, i w związku ze stale pogarszającą się sytuacją ulegały stopniowo redukcji. Jednakowoż podane wyżej cyfry stanowiły minimum zarobków. Chcąc ten stan bezumowny zlikwidować, związki zawodowe proklamowały strajk pod hasłem zawarcia umowy zbiorowej.

Na odbytych konferencjach przemysłowcy zaakceptowali żądanie zawarcia umowy zbiorowej, opartej na cenniku, przyznającym w dalszym ciągu zarobek dzienny cholewkarzom zł. 12—14, stopkarzom zł. 18—20. Pozostałym siłom pomocniczym płace przedstrajkowe zostały prawie wszędzie podwyższone.

Bezpośrednio przed finalizacją powyżej wspomnianego cennika, delegaci związkowi wysunęli żądanie natury nieekonomicznej, lecz więcej socjalnej

Wysunięte żądania nie mogą być ze względów zasadniczych żadną miarą przez przemysł przyjęte i muszą w konsekwencji doprowadzić do stanu bezzmiennego, a więc do płac indywidualnych.

Na zegarze konjunktur.

Ogłoszenie upadłości f. „Widzewska Manufaktura".

Chwilę otwarcia oznaczono na dzień 14 marca r. b.

W dniu 14 b. m. miało się odbyć zebranie Widzewskiej Manufaktury Sp. Akc. w sprawie zawarcia układu. Przed rozpoczęciem jednak tego zebrania nadzorcy sądowi zgłosili wniosek do Sądu, w którym, powołując się na oświadczenie zgłoszone na ich ręce przez Radę Nadzorczą o niemożności zawarcia układu, wobec nieprzejednanego stanowiska wierzycieli, prosili o uchylenie postanowienia zapobiegawczego względem Widzewskiej Manufaktury i o ogłoszenie jej upadłości.

Jak wiemy, Rada Nadzorcza Widzewskiej Manufaktury prowadziła dotychczas pertraktacje z wierzycielami co do układu. Początkowo nawet doszło do porozumienia w Bremie, przychylnego stanowiska wierzycieli bremeńskich, którzy oświadczyli gotowość przyjęcia proponowanych warunków.

Pertraktacje te jednak zostały zerwane bez uprzedniego zawiadomienia o tem nadzorowanej spółki przez firmy bawełniane z Bremy: Classon Burger, Weatherford, Crump et Co. i Bischoff i Co., które nie uważały nawet za stosowne zawiadomić o tem Rady Nadzorczej, a tylko dały polecenie swym pełnomocnikom w Łodzi niedopuszczenia do zawarcia układu.

Z tego też powodu na posiedzeniu Rady Nadzorczej Widzewskiej Manufaktury w dniu 6-ym marca r. b. zapadła uchwała co do powiadomienia nadzorców sądowych o powyższym stanie rzeczy.

Jednocześnie uchwała Rady Nadzorczej stwierdza, że Widzewska Manufaktura nie posiada funduszów potrzebnych do całkowitego zaspokojenia wierzycieli, a więc tym samym znajduje się w stanie niewypłacalności.

Dodać należy, że ta ostatnia okoliczność wynika już z samego faktu otwarcia postępowania układowego w dniu 26 stycznia 1932 roku. Kiedy to firma zwróciła się o zredukowanie swych długów do 50%, które następnie na zebraniu wierzycieli w dniu 17 lutego r. b. zostały podwyższone do 70%.

Nadzorcy z uwagi nato, iż nadzorowana firma znajduje się w stanie faktycznej niewypłacalności i nie podtrzymuje nadal propozycyj układowych, czuli się w obowiązku jeszcze przed terminem zebrania wierzycieli, które w tych warunkach stało się bezcelowe, wystąpić do Sądu z wnioskiem o uznanie postępowania zapobiegawczego za ukończone i ogłoszenia Widzewskiej Manufakturze upadłości.

Nadmienić należy, że już na zebraniu wierzycieli w dniu 1 marca r. b. grupa wierzycieli reprezentująca większość wierzytelności, wypowiedziała się przeciwko przyjęciu układu, żądając stwierdzenia, że układ nie doszedł do skutku.

Wiemy, że trudności płatnicze spółki nastąpiły w 1929 r., kiedy to Widzewska Manufaktura nie uiszczała już swych zobowiązań, jednak nadzorcy byli zdania, iż o faktycznej dacie zawieszenia przez nią wypłat decydować może tylko formalny akt o zaprzestaniu wypłat, jakim niewątpliwie było dopuszczenie w dniu 30 kwietnia 1930 r. do protestu w Medjolanie weksla, akceptowanego przez Widzewską Manufakturę, wystawionego na zlecenie firmy Sicmat na sumę 5.700.000 lirów. Weksel ten zaprotestowany został przez Banca Commerciale Italiana, a data jego protestu, zdaniem nadzorców określić może bezspornie datę otwarcia upadłości, o co też prosili Sąd.

Niezależnie od wniosku nadzorców w tym samym dniu wpłynęło dodatkowo podanie pełnomocnika angielskiej firmy White Child and Benney Limited London, należność której została zgłoszona i przyjęta na zł. 13.330 z żądaniem również ogłoszenia upadłości Widzewskiej Manufakturze.

Oba te wnioski Sąd Handlowy rozpoznawał na posiedzeniu w dniu 14 b. m. i przychylił się do umorzenia postępowania odroczenia wypłat.

Wreszcie wczoraj sprawa ta znalazła się ponownie na wokandzie Sądu Handlowego. Rozprawie przewodniczył wiceprezes Jan Moskwa, w asystencji sędziów handlowych: Jakóba Herca i Józefa Janickiego oraz protokólantki Ireny Szypermanówny.

Sąd rozpatrywał podanie nadzorców Widzewskiej Manufaktury: adw. Bolesława Jasieńskiego, kupca Oskara Zieglera, adw. Samuela Ejznerowicza, pełn. firmy White, Chilh and Benney Ltd., London oraz adw. Józefa Lachmanowicza, pełnomocnika firmy Sicmat — Societa Italiana Commercio Materie Tessili in liq., Milano.

Ostatnie podanie wpłynęło onegdaj, z którego wynika, iż twierdzenie byłych nadzorców sądowych, zawarte w ich podaniu, dotyczącem ogłoszenia upadłości tej spółki, iż w dniu 30-ym kwietnia 1930 r. zaprotestowany został w Medjolanie akcept spółki, wystawiony na zlecenie firmy Sicmat na sumę 5.700.000 lirów — jest mylne, gdyż weksel ten nie został zaprotestowany, ani też zgłoszony do postępowania układowego, jako uległy odnowieniu, wobec czego wniosek byłych nadzorców, zdaniem petenta, o oznaczeniu daty upadłości na powyższą datę jest nieuzasadniony.

Sąd ogłosił wczoraj upadłość firmie Widzewska Manufaktura Sp. Akc., chwilę otwarcia upadłości oznaczając na dzień 14 marca r. b., sędzią komisarzem zamianował sędziego handlowego Józefa Janickiego, zaś kuratorami adwokata Wacława Opalińskiego, inż. Włodzimierza Eborowicza i inż. Jana Rybołowicza.

Z motywów Sądu wynika, że w podaniu z dnia 14 marca r. b. wnoszono o uchylenie postępowania zapobiegawczego i ogłoszenie upadłości Widzewskiej Manufakturze.

Ponadto Sąd zważył, że decyzją z dnia 14 marca już zdecydował o umorzeniu postępowania nadzorczego i niezależnie od podania nadzorców wpłynęło podanie adw. Ejznerowicza z wnioskiem o ogłoszenie upadłości i ponadto okoliczności przytoczone w podaniu nadz. jak i adw. Ejznerowicza w przedmiocie ogłoszenia upadłości są uzasadnione. Jedynie nieuzasadnionem wydają się Sądowi w obecnym stanie sprawy oznaczenie daty upadłości na dzień 30-ty kwietnia 1930 r. chociażby dla tej okoliczności, że weksla, wystawionego na zlecenie firmy Sicmat na sumę 5.700.000 lirów do akt sprawy nie złożono.

W ostatnim punkcie motywów Sąd doszedł do wniosku, że ze względu na wielkie rozmiary przedsiębiorstwa osoba jednego kuratora nie wystarczy, zwłaszcza, że przez wyznaczenie kilku kuratorów nie przyczyni się do większych kosztów, ponieważ wynagrodzenie kilku kuratorów nie będzie przekraczało w sumie takiego wynagrodzenia jakieby otrzymał jeden kurator.

Po upływie okresu kuratorstwa, t. j. po 14 dniach odbędzie się zebranie wierzycieli w przedmiocie wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.

O dalszym biegu upadłości nieomieszkamy podać szczegółowo.

Koncert religijny.

W niedzielę dn. 2 kwietnia br. o godz 4-ej po południu w sali Filharmonji odbędzie się staraniem Związku Śpiewaczego Wielki Koncert Pieśni Religijnej ze współudziałem Towarzystw Śpiewaczych: Cecylji, Echo, Liry, Marjańskiego, Moniuszki, Sumowego Katedralnego i Zjednoczone oraz znanych solistów łódzkich. Koncert wypełni program muzyki religijnej tak polskiej jak i łacińskiej, oraz muzyki 16 wieku. W koncercie weźmie udział około 500 śpiewaków Bilety pozostałe w cenie od 50 gr. do 2 zł. do nabycia w kasie Filharmonji.

KOMUNIKAT ZW. REZERWISTÓW w ŁODZI.

Zarząd Grodzki Związku Rezerwistów w Łodzi zawiadamia, że w nadchodzącą niedzielę dn. 2 kwietnia rb. o godz. 10-ej, odbędzie się w sali kina „Stylowy" (Resursa Rzemieślnicza) ulica Kilińskiego 123. Informacyjne Zgromadzenie Członków Związku Rezerwistów i ich rodzin.

Na Zgromadzeniu wygłoszone zostaną następujące referaty: Wiceprezes Zarządu Głównego Z. R. — sen. Perzyński Stefan „Nasze zadanie wobec zagadnień obecnej chwili".

Prezes Zarządu Okręgowego Z. R. — Piątkowski Hipolit „Byli wojskowi jako awangarda społeczna".

O przybycie na powyższe Zgromadzenie proszeni są członkowie wszystkich sfederowanych Związków b. wojskowych i ich sympatycy.

Wstęp dla członków Federacji PZOO, za legitymacjami członkowskiemi Związków, dla gości za biletami wejścia, wydawanemi przez Koła Związku Rezerwistów i sfederowane Związki.

oto pytanie każdego pacjenta. Jedyne jego pragnienie to szybko wyzdrowieć! Dopomóżcie mu do tego Ovomaltyną. Ovomaltyna przeciwdziała utracie sił, nawet chorzy, którzy mają wstręt do wszelkiego innego pożywienia, chętnie ją piją.

OVOMALTINE

Próbki i broszury wysyła bezpłatnie Fabryka Chemiczno-Farmaceutyczna Dr. A. WANDER S. A Kraków.

Do walki z „naganiaczami".

Przeciwko nieuczciwej konkurencji w handlu.

Od szeregu lat zaobserwowano w Łodzi fakt uprawiania metod nieuczciwej konkurencji przez niektóre przedsiębiorstwa w formie ściągania klienteli z ulicy przez t. zw. „naganiaczy". W sprawie tej Izba Przemysłowo - Handlowa w Łodzi interwenjowała już w 1931 roku, przyczem wydane naskutek jej starań zarządzenia zapobiegły na pewien czas tego rodzaju uprawianiu handlu. Obecnie niepożądane objawy owego współzawodnictwa pojawiły się ponownie, wobec czego Izba wystąpiła o wznowienie zarządzeń, zmierzających do przywrócenia normalnych stosunków w tej dziedzinie obrotu towarowego.

Na święta!... Kup wino krajowe — lecz tylko „Rektyfikacji Warszawskiej"!

Wypadek samochodowy „gwiazdy" filmowej.

O wszystkiem decyduje — przypadek.

Posągowa Carola Lombard zawdzięcza swą karjerę filmową dziwnemu wypadkowi. Carola zawsze marzyła o filmie. Po długich namowach rodzice jej zamożni obywatele z San Francisco ustąpili i Carola zaczęła starać się o rolę. Nachodziła niemal wszystkich reżyserów, każdy z nich przyznał, że jest piękną, posągowo zbudowaną, ale... Wkońcu znalazł się ktoś, kto wytłumaczył Caroli czego jej brak. Był to Mac Factor, znany w Hollywood charakteryzator.

— Pani brak wyrazu — oświadczył bezlitośnie — tak uroczych twarzyczek jak pani widzimy codzień wiele, ale potrzeba nam czegoś innego. Żeby pani była brzydszą, dostałaby pani niewątpliwie rolę, ale tak...

Carola chciała już zrezygnować gdy...

Pewnego wieczoru wybrała się na wycieczkę samochodową. Towarzysz jej który prowadził auto nie był zupełnie trzeźwy najechał na drzewo i Carola głową wpadła w szybę samochodową. Gdy odzyskała przytomność, leżała w szpitalu. Głowę miała obandażowaną. Była w rozpaczy. Oświadczyła lekarzowi, że o ile zostanie zeszpeconą — popełni samobójstwo.

Po miesiącu zdjęto bandaże. Carola nie była zeszpecona, ale miała zupełnie inną twarz. Szczególnie usta jej nabrały dziwnego wyrazu.

W tydzień później, spotkał ją Max Factor. Z trudnością ją poznał.

—Teraz posiada pani to, czego pani brakowało — oświadczył. Mogę się założyć, że wkrótce otrzyma pani engagement.

Rzeczywiście, wkrótce Carola dostała engagement do jednej z większych wytwórni amerykańskich. Dostała je tylko dzięki wypadkowi samochodowemu. Ale takie fakty zdarzają się bardzo rzadko.

Staś Zaremba przed ekspertami.

Dodatnia ocena psychicznych i umysłowych właściwości.

Dopuszczenie szeregu nowych świadków.

KRAKÓW. (tel. wł.) Wczorajsza rozprawa poświęcona została orzeczeniu biegłych którzy mieli wydać ekspertyzę **w sprawie stanu psychicznego Stasia Zaremby.**

Orzeczenie psychjatrów słuchane było z wielką uwagą, jakkolwiek nie cała ława przysięgłych zdolna jest do zrozumienia wywodów tych uczonych.

Operują oni terminami naukowemi i opisują dokładnie doświadczenia, których znaczenie dostępne jest tylko fachowcom. Orzeczenia biegłych, które dały niezwykle **pomyślną charakterystykę Stasia**, wywarły na uczestnikach rozprawy wielkie wrażenie.

Obrona podniosła jednak słusznie, iż orzeczenie to dotyczy obecnej fazy rozwoju Stasia Zaremby, mianowicie jego stanu psychicznego w ciągu kilkunastu dni marca 1933 r., niezdolne jednak jest przesądzić stanu psychicznego Stasia w okresie popełnienia zbrodni.

Zbliża się to do tezy p. Elgi Kern, która twierdzi, iż Staś Zaremba, który zeznawał przed sądem w Krakowie, jest już innym młodziencem, niż ten, który był przesłuchiwany we Lwowie, przeszedł bowiem już okres dojrzewania.

Na ręce mec. Axera nadszedł przekaz pieniężny na sumę 3 zł. 5 gr., Na odcinku przekazu nadawcy zaznaczają, iż sumę tę zebrali na pokrycie kar, wymierzonym obrońcom przez przewodniczącego Jendla.

Uderzającym faktem jest, iż trybunał przyjmuje wszystkie wnioski obrony. W kuluarach sądowych twierdzą, iż trybunał stara **się uniknąć powodów do kasacji**, dlatego nie sprzeciwia się żadnym pociągnięciom obrońców.

We wtorek trwały badania w piwnicy willi w Brzuchowicach. Jak się okazało, na głębokości **2 metrów 10 centymetrów pod poziomem ogrodu znajduje się woda podskórna**, wobec czego należy uznać za bardzo prawdopodobne, **iż mogła** ona dochodzić do piwnicy.

Rozprawa wtorkowa w procesie Gorgonowej rozpoczęła się z dość znacznem opóźnieniem.

W kuluarach sądowych komentowana jest choroba sędziego Krupińskiego i sprawa ewentualnego jego zastępstwa.

Naogół panuje przekonanie, że rozprawa zostanie odroczona, o ile choroba sędziego Krupińskiego nie będzie się zanosić na dłużej, niż 2—3 dni. Przeczy temu jednak rzeczywistość gdyż po dzwonku zajmuje miejsce sędziego Krupińskiego sędzia dr. Solecki i przewodniczący ogłasza, że spowodu choroby jednego z wotantów, miejsce jego zajmuje dr. Solecki.

Na ławie biegłych zasiadają prof. Ulbrycht, dr. Jankowski i docent dr. Zieliński. Brak prokuratora Przytulskiego, który rano dopiero przyjechał ze Lwowa, oraz mec. Ettingera

NOWI SWIADKOWIE.

Na wstępie przewodniczący ogłasza decyzję trybunału co do wniosków obrony.

A więc trybunał postanowił dopuścić Olgę Gorgonową na okoliczność przeszłości oskarżonej, Rity Gorgonowej, Erwina Gorgona na okoliczność stosunku oskarżonej do Lusi, dr. Rappaporta i dr. Wilczyńskiego dla wyjaśnienia złośliwości psa, majorowej Gadczyńskiej dla ustalenia, czy znalazła u Bekerówny koszule z monogramem E. Z., gdyż będzie to mogło mieć znaczenie dla określenia ilości bielizny denatki, a tem samem zaopatrzenia jej w odzież przez oskarżoną, św. magistra Dwornickiego dla ustalenia, czy podczas wizji lokalnej używał lampy, która mogła oświetlić postać oskarżonej, dalej postanowił trybunał dopuścić wyciągi z rejestru sądowego, które dadzą podstawę dla orzeczenia, czy prawdą jest, że przyczyna wynajęcia nowego mieszkania był zamiar usunięcia się od obowiązku płacenia podatku, oraz wyciąg z urzędu meteorologicznego, co do warunków atmosferycznych krytycznej nocy.

Trybunał postanowił wezwać ponownie świadka Bekerównę dla skonfrontowania jej ze św. Garczyńską oraz wezwać świadka sędziego Kulczyckiego w związku z mającem nastąpić przesłuchaniem św. Dwornickiego, a ponadto ze względu na pewne zarzuty co do sposobu prowadzenia śledztwa.

Zabiera głos dr. Axer i prosi o protokólarne stwierdzenie, że w Krakowie i w Brzuchowicach brał udział w naradach trybunału sędzia zapasowy.

W dalszym ciągu obrońca prosi aby dopuszczono także wykaz stosunków atmosferycznych na 10 dni przed krytyczną nocą, gdyż może to mieć wpływ na wodę zaskórną, jak również, aby dopuszczono akta z sądu grodzkiego we Lwowie na okoliczność, że Lusia Zarembianka w listopadzie 1931 r. wniosła skargę przeciw skarbowi państwa o wyłączenie zajętych ruchomości, które są jej własnością.

Po naradzie trybunał ogłasza, że wciąga się do protokółu uwagę, iż sędzia Solecki brał udział we wszystkich czynnościach, ale nie brał udziału w naradach i głosowaniu oraz, że dopuszcza się wnioski obrony.

GŁOSY EKSPERTÓW.

Zkolei zabrał głos biegły docent dr. Marcin Zieliński, który składa swoje orzeczenie z badania dla stwierdzenia spostrzegawczości i prawdomówności Stanisława Zaremby. Orzeczenie stwierdza, że na podstawie badań czynności psychologicznych, na podstawie dotychczasowych wywiadów z życia świadka, na podstawie obserwacyj badanego, wyniki nie mogą posiadać charakteru ściśle naukowego jednakże mogą pozwolić na wejrzenie w całokształt struktury psychicznej.

Badania jego odbywały się zapomocą testów i przyrządów. Jeżeli chodzi o spostrzeganie zmysłowe, to badany słyszał tykot zegarka z odległości 30 cm. Wzrok prawidłowy, rozpoznaje włóczki kolorowe dokładnie, odróżnia ich odcienie. Kolor seledynowy rozpoznaje również przy świetle lampy elektrycznej i naftowej. Wrażenia smakowe i węchowe bez odchyleń.

Jeżeli chodzi o zdolności obserwacyjne, to z 6 znanych sylwetek historycznych, zademonstrowanych bez głowy, rozpoznał 5, jedną zas rozpoznał niepewnie. Jeżeli chodzi o pamięć wzrokową, to po 40 godzinach odtwarza tok badania.

Badany nie daje się zasugerować. W czasie badania, gdy powiedziano mu, żeby napisał jakąś dowolną liczbę, np. 37, napisał 20, gdy powiedziano np. 45, napisał 25, gdy powiedziano 38, napisał 456.

W dalszym ciągu wynik badań przedstawia tok myślenia badanego. Ogółem, oceniając stopień czynności psychologicznej, orzeczenie stwierdza, że nie ma zaburzeń w dziedzinie wzrokowej, stwierdza dalej rozpoznawanie bogatej skali kolorów przy oświetleniu dziennem, elektrycznem i naftowem, specalnie badany odróżnia kolor seledynowy w świetle innych jasnych kolorów, jak żółtego i do niego zbliżonych. Czynności kojarzeniowe odbywają się u niego w zwolnionem tempie.

Pamięć badano w dwu odstępach czasu dwu- i czternastodniowym. Zdolność pamięciowa opowiada normie wrażeń wzrokowych i słuchowych.

Wywiady rodzinne nie dostarczyły niczego ze strony ojca, natomiast matka zachorowała przed 7 laty i jest chora na schizofrenję.

Badany jest usposobienia pogodnego, raczej zamknięty w sobie i flegmatyczny, konsekwentny, sprawy seksualne dotąd go nie obchodzą, nie stwierdzono u niego stanu przejściowego.

W czasie zeznań na rozprawie początkowo zakłopotany i rozżalony, płacze, potem opanowuje się, W czasie badania zachowuje się naturalnie. W Brzuchowicach również w czasie odtwarzania scen krytycznej nocy nie wyszedł ze spokoju.

OGÓLNA OCENA.

Na podstawie tych danych orzeczenie stwierdza, że Stanisław Zaremba, lat 15 przedstawia obraz psychologiczny odpowiadający przeciętnym normom tego wieku pod względ. intelektualności i uczuciowości. Stwierdzono u niego wolniejsze tempo dochodzenia do syntetycznych wniosków. Uczuciowość jego jest mało ekspresywna, temperament flegmatyczny, niema ochyleń chorobowych, nie rozwija się zdolność sugestywna.

Te sprawy nie odgrywają jednak roli w charakterze jego uczuciowości.

Obarczenie dziedziczne, t. zn. wpływ choroby matki, nie zaznaczyło się dotychczas w jego życiu. Stosunek spostrzegawczości określa się za dobry, natomiast posiada ubogą wyobraźnię i małą zdolność do zmyślania.

Po zeznaniach biegłego prok. Szypuła stawia następujące pytanie:

— Proszę o danie odpowiedzi, czy na podstawie naukowo stwierdzon. bystrości możliwem jest, iż Staś Zaremba rozpoznał w tej postaci oskarżoną?

Dr. Woźniakowski stwierza, że rezultat badań dotyczy Stasia między 7 a 23 marca a orzeczenie to nie dotyczy okresu z przed 14 miesięcy, wobec czego prosi o nadopuszczenie tego pytania.

Dr. Axer prosi o przerwanie przesłuchania biegłego, ponieważ obrońcy muszą się zapoznać z jego wywodami. Przychyla się o tego także prokurator, wobec czego przewodniczący odracza tę kwestję na później.

POWTÓRNA EKSPERTYZA.

Następnie zeznaje drugi biegły, prof. Jankowski, który przedstawia również badanie Stasia Zaremby. Według jego orzeczenia Staś nie miewa żanych ataków chorób nerwowych orjentował się lepiej w naukach przyrodniczych słabiej w matematyce. Pamięć naogół ma dobrą.

„BENIGNINA"
to tajemn.ca pięknej cery!

Jeżeli chodzi o mnożenie pamięciowe, to jest ono dobre, a dopiero przy większych liczbach posługuje się dodawaniem.

Wiadomości z historji dość niepewne. Chodzi do kościoła i modli się.

Grzech uważa za przekroczenie praw Boskich, prawa Boskie ujmuje w dziesięcioro przykazań.

Jeżeli chodzi o oznaczenie czasu z pamięci, to jedną minutę określa już po 45 sekundach, a 8 minut w 8 minut i 35 sekund. Okres od zbudzenia przez skowyt psa aż do wejścia z ojcem do jadalni określa na trzy minuty.

Przez czas badań nie stwierdzono u niego urojeń ani złudzeń. Przy dalszych badaniach jest znacznie śmielszy.

Orjentuje się w sytuacji teraźniejszej Określa, że Józef Piłsudski pochodzi z rodziny litewskiej, że gdy wrócił z Magdeburga, został Naczelnikiem Państwa. Wylicza wszystkich prezydentów Rzeczypospolitej i wie, że na czele rządu stoi premjer Prystor, że Polska liczy 30 miljonów mieszkańców, określa sąsiadów państwa, wylicza dokładnie wszystkie części świata, a nawet prawie wszystkie państwa, Ameryki Północnej i Południowej. Wie, że światło słoneczne rozkłada się na 7 barw zasadniczych.

Nie ma żadnych złudzeń wzrokowych i słuchowych, raz tylko w młodych latach słyszał jakiś wybuch, ale wtedy, zdaje się, było w domu pranie.

Nie ma momentów zamroczenia, ani nieprzytomności. Nie szukał, ani nie unikał towarzystwa kolegów, nie miał towarzystwa koleżanek, nie jest zupełnie płciowo uświadomiony, ani nawet nie wie, co to znaczy słowo „płciowo uświadomiony".

Prof. Jankowski oświadcza, że Staś, niepozbawiony jest wybuchów efektu. Inteligencja przeciętna, zdolność płynnego wypowiadania się mierna.

W czasie badań i rozprawy nie stwierdzono żadnej szczególnej nienawiści do Gorgonowej.

Stasiowi brak fantazji. Jest to umysł bez polotu, myślący realnie. Twarz stale uśmiechnięta, gra mimiczna skąpa. Zachowuje normalne formy grzeczności.

Najmniejszego poczucia choroby psychicznej lub fizycznej nie zdradza. Fizycznie jest harmonijnie rozwinięty, tętno, regularne, narządy zewnętrzne bez zmian.

Ponieważ eksperci chcieli zasięgnąć informacyj z bliższego i dalszego otoczenia Stasia, zwrócili się o zeznania do ciotki p. Marji Kudelkowej i ojca Henryka Zaremby. P. Kudelkowa stwierdziła, iż po stronie matki jedynie Elżbieta Zarembina chora była umysłowo.

Sześcioro jej rodzeństwa nigdy na choroby umysłowe nie cierpiało i zajmuja poważne stanowiska.

Henryk Zaremba podał, iż ojciec i matka, a także bracia ojca byli zupełnie zdrowi, jedynie tylko jedna z jego sióstr cierpiała nerwowo. Wobec tego biegli oświadczają, iż Staś Zaremba nie jest obecnie dotknięty żadnem zboczeniem psychicznem, nie jest ani zwyrodniały, ani przytępiony, ani niedorozwinięty.

Stan jego odpowiada zupełnie wiekowi. Jedynie zdolność kombinowania i wypowiadania się jest zwolniona, lecz jedynie co do czasu, a nie co do treści.

Nie zdradza on tendencji do kłamstwa, w każdym razie zeznania jego nie nosza charakteru pseudologji fantastycznej. Nie są także wynikiem omamów lub złudzeń, gdyż przypadłościom takim Staś Zaremba dotychczas nie ulegał. Nie zaznacza się u niego także autosugestja, a także nie ulega suggestjom osób drugich.

Wycieczka jego jest dowodem wielkiej orjentacji, spostrzegawczości i inicjatywy. Wobec tego — czyta dr. Jankowski — uznajemy, nie przesądzając przyszłości, iż Staś Zaremba jest młodzieńcem prawidłowym, ma normalną zdolność spostrzegania, niesfałszowaną żadnemi zaburzeniami psychicznemi., Zwolnienie myślenia i wypowiadania nie mogą świadczyć o jego anormalności.

Niema żadnych przeszkód, aby p. Zaremba nie mógł być zaprzysiężony w charakterze świadka.

Tu dr. Jankowski stwierdza, iż niektórzy kryminologowie uważają świadków w wieku Stasia za najlepszych obserwatorów rzeczywistości.

— Jeśli chodzi o ocenę prawdomówności — wywodził dalej dr. Jankowski, — biegli stwierdzają, tylko, że Staś jest zdolny do zeznawania prawdy przedmiotowej, lecz nie mogą rozstrzygnąć, czy mówił prawdę Należy to nie do biegłych, lecz do sądu.

OBARCZENIE DZIEDZICZNE.

Dr. Jankowski wyjaśnia, jakie znaczenie może mieć obarczenie dziedziczne Stasia ze strony matki. Nawet ciężkie obarczenie nie warunkuje koniecznością zaburzeń psychicznych. W wypadku obarczenia prawdopodbieństwo takich zaburzeń jest większe, jednakże mogą one nie występować, zwłaszcza, że często obserwuje się zjawisko przeskakiwania zaburzeń psychicznych o jedną generację.

Wobec tego prof. Jankowski stwierdza, iż dotychczas u Stasia nie dały się odkryć żadne objawy zwyrodnienia i choroby umysłowej na tle obarczenia dziedzicznego ze strony matki.

Referat swój dr. Jankowski kończy sześcioma tezami: 1) Staś Zaremba jest umysłowo zdrowym młodzieńcem, normalnie rozwiniętym psychicznie, 2) niema żadnych danych, by cierpiał na zaburzenia świadomości, 3) wpływ obarczenia ze strony matki nie zaznaczył się dotychczas ujemnie, 4) zdolność do spostrzeżeń nienaruszona, wykazuje jedynie zwolnienie w wypowiadaniu się i kombinacji, co jest raczej cechą charakteru a nie dowodem zaburzenia procesów psychicznych, 5) nic nie stoi na przeszkodzie, aby został zaprzysiężony w charakterze świadka, 6) Staś zdolny jest do zeznania prawdy przedmiotowej, lecz ocena jego prawdomówności może być dokonana jedynie przez sąd, nie zaś przez uczonych.

Po ukończeniu ekspertyzy dr. Jankowskiego strony zgodziły się, iż w stosunku do niej zastosowana będzie ta sama praktyka, co w stosunku do ekspertyzy prof. Zielińskiego.

Na wczorajszą rozprawę wezwany był Staś Zaremba dla złożenia dodatkowych zeznań.

Jak się okazało, Staś Zaremba do Krakowa nie przybył, wobec czego przewodniczący odroczył rozprawę do dnia dzisiejszego do godziny 10-ej rano.

Wpływ kryzysu

na wzrost przestępczości.

Smutna rzeczywistość z lat 8-iu.

Kryzys wpływa na wzrost przestępczości. Trudno oczywiście o matematycznie ściśle dane cyfrowe w tej mierze, ogólne wszakże obserwacje potwierdzają to zdanie.

Ze statystyki za ostatnie osiem lat wynika, że ilość wszystkich przestępstw natury obyczajowej z 10,281 spadła na 10,142, tj. o 1,3 proc., wówczas, gdy ludność w tym okresie wzrosła przeszło o 12,0 proc. Jest to pierwszy wniosek, do którego należy dojść na podstawie przytoczonych liczb. Kryzys na powyższą kategorję przestępstw nie wpłynął w kierunku wzrostu ich liczby.

Przechodząc do analizy poszczególnych kategoryj przestępstw, przekonamy się, że w ciągu ostatnich ośmiu lat wypadki handlu żywym towarem wzrosły z 29 do 36, tj. o 24,1 proc., przyczem na woj. centralne przypada 72,2 proc., ogólnej ilości,

Przestępstwa na tle seksualnem z 165 wzrosły do 1,237, t.j. o 97,9 proc., w tem na woj. centralne przypada 58,9 proc., na wschodnie 8,2 proc., na zachodnie 10,1 proc., i na południowe 22,8 proc. Wypadki spędzenia płodu z 1,089 wzrosły do 1,337, t. j. o 22,8 proc., z tej zaś liczby na woj. centralne przypada 37,8 proc., na wschodnie 14,0 proc., na zachodnie 15,4 proc. i na południowe 32,8 proc. Porzucanie i podrzucanie dzieci za notowano poprzednio w 1,664 wypadkach, ostatnio w 1,766, t.j. o 6,1 proc. więcej, przyczem na woj. centralne przypada 59,2 proc. ogólnej ich ilości, na wschodnie 22,4 proc., na zachodnie 6,7, proc. i na południowe 11,7. Bigamję stwierdzono na początku okresu ośmioletniego w 76 wypadkach, u schyłku — w 142, t.j. o 86,8 proc. więcej, w tem na woj. centralne przypada 56,3 proc., na wschodnie — 9,9 proc. na zachodnie również 9,9 proc., i na południowe 23,9 proc. Liczebność zaś innych przestępstw przeciw moralności, obejmująca również i stręczenie do nierządu, spadła z 6,778 do 5,624, tj. o 17,0 proc., w tem na woj. centralne przypada 38,7 proc. ogólnej ilości, na wschodnie — 6,0 proc., na zachodnie — 34,0 proc. i na południowe — 21,3 proc.

Aby się zorjentować w rozroście przestępczości w każdej dzielnicy, należy wziąć pod uwagę, że ludność woj. centralnych stanowi 41,9 proc., zaludnienia całego państwa, woj. wschodnie 17,4, proc., zachodnie 14,1 proc. i południowych 26,6 proc. W sumie zatem wynika że najmniejszą przestępczość należy stwierdzić w woj. wschodnich (10,2 proc wszystkich przestępstw wobec 17,4 proc. ludności), drugie miejsce zajmują woj. południowe (odpowiednio 21,3 i 26,6 proc.), dalej centralne (45,0 proc. przestępstw i 41,9 proc. ludności), ostatnio zaś woj. zachodnie (23,5 i 14,1 proc.)

Przestępstwa spędzenia płodu znajdują się w pewnej zależności od porzucań i podrzucań dzieci. Dla całego państwa liczba pierwszych wzrosła o 22,8 proc., drugich o 6,1 proc. W poszczególnych dzielnicach okazało się, że liczba procentową ludności znajduje się pośród tamtych dwóch liczb. Zestawiając dane procentowe wypadków spędzenia płodu, ludności i podrzucań dzieci, otrzymamy dla woj. centralnych szereg 37,8 procent— 41,9 proc. — 59,2 proc. dla woj. wschodnich: 14,0 proc.— 17,4 proc. — 22,4 proc., dla woj. zachodnich: 15,4 proc.— 14,1 proc. — 6,7 proc., wreszcie dla woj. południowych: 32,8 proc. — 26,6 proc. — 11,7 proc. Ponieważ zjawisko to występuje we wszystkich dzielnicach, przeto trudno przypuścić, aby było zwykłym zbiegiem okoliczności. Przeciwnie, można utrzymywać, że wypadki podrzucania dzieci stoją jakby w ścisłej łączności ze spędzaniem płodu. Jest to spostrzeżenie ciekawe, a dla moralistów — temat do rozmyślań.

6 KONCERT SYMFONICZNY POPOŁUDNIOWY W FILHARMONJI.

Niedzielny koncert symfoniczny ściągnął do sali Filharmonji wyjątkowo dużo publiczności. Poważnym magnesem był oczywiście występ młodocianego skrzypka Henrysia Szerynga który odegrał koncert skrzypcowy D—dur Brahmsa w części drugiej. Program rozpoczął się uwerturą „Flet zaczarowany" Mozarta, odegrana poprawnie, oraz symfonja D—dur Beethovena.

Z momentów nieudanych w jej wykonaniu można by podkreślić zbyt rozciągane tempo w Larghetto, co stwarzało pewną monotonję i bez barwność w brzmieniu. Naogół jednak całość wypadła dosyć dobrze. W części drugiej usłyszeliśmy uwerturę akademicką Brahmsa, dobrze odegraną, oraz koncert skrzypcowy D—dur — Brahmsa, zagrany przez 13-letniego Henrysia Szerynga którego talent mojem zdaniem (zważywszy młody wiek), nie ulega wątpliwości. Czystość intonacji, jędrność brzmienia, pewność w rzutach przy przejściu z pozycyj najniższych do najwyższych, oraz bardzo dobra technika, wszystko są to walory, wróżące jak najlepszą przyszłość młodocianemu artyście.

Wykonanie przez niego koncertu skrzypcowego swojem trafnem ujęciem całości jak i poszczególnych części, pozostawiło bardzo dobre wrażenie. Tym razem orkiestra nie sprostała swemu zadaniu, jako akompanjatorka, wybijając się zbytnio swem brzmieniem na plan pierwszy. Dyrygował p. Bautze o którego zaletach kapelmistrzowskich miałem już sposobność pisać.

Tegoż dnia w sali Konserwatorjum H. Kijeńskiej odbyła się produkcja uczniowska, której program, składający się z dzieł Bacha, Beethovena, Skriabina oraz Chopina wykonany został przez uczenicę prof. Lewandowskiego — p. Pawlikowską. W odegranych utworach wykazała p. Pawlikowska poważny zasób sprawności technicznej oraz zrozumienie dla ich charakteru.

Bronisław Nagujewski.

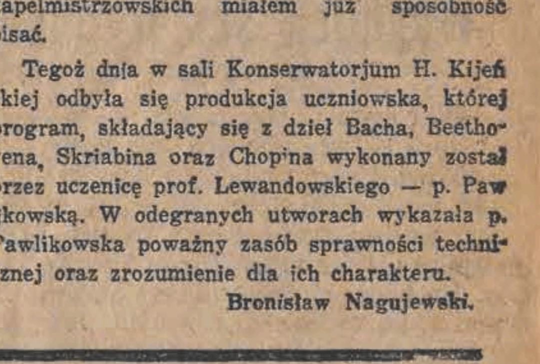

EXPRESS HANDLOWY

Dolar ustabilizowany.

Słaba tendencja w funtach angielskich.

Likwidacja strajku włókniarzy wzmocni popyt na walutę.

(ex) Na rynku dolarowym w Łodzi w obrotach prywatnych kurs dolarów utrzymuje się w dalszym ciągu w granicach od zł. 8,875 do zł. 8,885. Bank Polski skupuje dolara nadal po kursie zł 8,87, za odcinki grubsze, po zł 8,86 za odcinki drobniejsze. Zdaniem sfer zainteresowanych z chwilą zakończenia się strajku włókienniczego na rynku dolarowym oczekiwać należy wzmocnienia się tendencji, nie ulega bowiem wątpliwości, że w wypadku tym zapotrzebowanie na dolary wydatnie wzrośnie, co przyczyni się do zwyżkowej tendencji. Jak narazie podaż dolarów z łatwością pokrywa całkowicie zapotrzebowanie.

W przeciwieństwie do sytuacji, zaobserwowanej na rynku dolarowym, na rynku funta angielskiego w dniach ostatnich panowała tendencja znacznie słabsza która spowodowała, że kurs funta tego wydatnie się obniżył, dochodząc w dniu wczorajszym do zł. 30,50, a nawet zł. 30,45 za sztukę, przyczem zainteresowanie tą walutą było nadal bardzo słabe i tranzakcje funtami należały do rzadkości.

Nowe koncepcje ożywienia eksportu.

Nie obciążać rynku wewnętrznego.

Zdrowe podstawy podjętego planu.

ex) W tych dniach odbyło się posiedzenie specjalnej komisji, wyłonionej dla sprawy opracowania planu ożywienia eksportu włókienniczego. W komisji po wyższej biorą udział pp.: Wacław Lachert, dr. Helmut Biederman, Stefan Osser, baron Armin Haebler, Henryk Freudenberg, Eugenjusz Krasuski.

Zasady planu ożywienia eksportu włókienniczego, jak podawaliśmy, opierają się na koncepcji obniżenia generalnych kosztów produkcji przędzy przez zwiększenie stanu uruchomienia przędzalń i pozyskania tą drogą większej ilości przędzy tańczej dla celów eksportowych.

Prace odnośnej komisji ograniczyły się narazie do obliczenia, czy podniesienie produkcji do pełnych 46 godzin tygodniowo da takie obniżenie kosztów ogólnych, któreby wystarczyło dla marży istniejącej pomiędzy cenami przędzy na rynku krajowym a cenami na rynku eksportowym.

Komisja zastanawiała się również nad ewentualnemi innemi środkami dodatkowemi i sposobami pokrycia tej marży.

Nowe koncepcje ożywienia eksportu włókienniczego wywołały żywe zainteresowanie w tutejszych kołach przemysłowych, zwłaszcza wśród eksporterów. Na szczególną uwagę w koncepcjach po wyższych zasługuje zasada, że rynek wewnętrz. nie może być więcej obciążony z tytułu eksportu, co zapewnia zdrowe podstawy tak pojętemu planowi ożywienia wywozu.

—xxx—

Spadek zapasów przędzy bawełnianej.

ex) Na podstawie danych, uzyskanych w Zrzeszeniu Producentów Przędzy Bawełnianej w Łodzi, stan zapasów przędzy na tutejszym rynku na dzień 19 marca r. b. przedstawiał się następująco:

zapasy przędzy na sprzedaż wynosiły 817,496 kg., co w porównaniu z okresem poprzedzającym wykazało zmniejszenie się składów o 77,635 kg., zapasy zaś przędzy w tkalniach wynosiły 415,697 kg., co w porównaniu z okresem poprzedzającym wykazało również zmniejszenie się składów o 774 kg.

Ogółem więc składy przędzy na tutejszym rynku na dzień 19 marca wynosiły 1,233,193 kg., co w porównaniu z okresem poprzedzającym wykazuje zmniejszenie się zapasów o 78,409 kg.

Pamiętajcie o inwalidach wojennych.

ORYGINALNY
Stock Brandy Medicinal
TYLKO w butelkach zaopatrzonych PLOMBĄ
w sprzedaży wszelkie ilości, poczynając od 0,10 litra.

GIEŁDA WARSZAWSKA
z dnia 28-go marca.

Czeki:

Belgja 124.50
Gdańsk 174.38
Holandja 359.85
Londyn 30.52 — 30.53
Nowy Jork — czeki 8.92
Nowy Jork — kabel 8.927
Paryż 35.07
Szwajcarja 172.25
Włochy 45.90
Berlin 212.90

Akcje:

Bank Polski 76.25 — 76.50
Cukier 17.00
Starachowice 10.00

Papiery państwowe i listy zastawne:

3% Budowlana 41.75 — 41.90
4% Inwestycyjna 105.50 — 105.75
4% Inwestycyjna seryjna 111.50 — 111.25
5% Konwersyjna 43.50
5% Kolejowa 38.25 — 38.00
6% Dolarowa 56.00
4% Dolarowa 55.00 — 55.15
7% Stabilizacyjna 55.75 — 56.00 (drobne)
7% Listy zast. T-wa Kred. 52.00 (setki)
7% Ziemskie dolarowe 37.00
8% m. Warszawy 41.25 — 41.38

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszem zebraniu giełdowem w Łodzi notowano:

Dolary 8.88 — 8.87
7% Stabilizacyjna 56.50 — 56.00
4% Inwestycyjna 105.00 — 104.50
Bank Polski 76.25 — 76.00

Sytuacja wyczekująca.

GIEŁDA BAWEŁNIANA.

Liverpool: maj — 4.87, lipiec — 4.88, październik — 4.91, styczeń — 4.95.

Brema: maj — 7.17, lipiec — 7.29, październik — 7.45, grudzień — 7.60, styczeń — 7.65.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Ceny tranzakcyjne:

Żyto, obroty 990 tonn — zł. 18.00, owies, obroty 10 tonn — zł. 10.50.

Ceny orjentacyjne:

Jęczmień A 13.75 — 14.25, jęczmień B 14.25 — 15.00, mąka żytnia 27.50 — 28.50.

Reszta notowań bez zmian. — Usposobienie ogólne spokojne.

Spis kupców
przybyłych do Łodzi w dniu wczorajszym.

ex) W ciągu dnia wczorajszego przybyli do Łodzi w celach handlowych następujący kupcy:

Grand-Hotel: Motel Abramson — Warszawa, Moszek Piwiński — Kraków, Teodor Langkopf — Wiedeń, Maurycy Wejnstejn — Berlin, Stefan Śliwiński — Wilno, Arnold Szwarc — Katowice.

Hotel „Savoy": Mikołaj Świerczewski — Warszawa, Salomon Herszkowicz — Wilno, Antoni Witczak — Poznań, Herman Foilak — Bydgoszcz.

Sprostowanie.

W ogłoszeniu Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi z dnia 28 marca 1933 r. wydrukowano nieczytelnie następujące pozycje 29) Firma L. Zygmuntowicz, i 37) Luzer Friede jak również wysokość zaległej raty lipcowej 1932 r. wynoszącej zł. 5.015 gr. 20.—

ODCZYT P. OSSENDOWSKIEGO.

W środę, dnia 5-go kwietnia o godz. 8.15 wiecz. w sali Filharmonji wielki podróżnik o wszechświatowej sławie, znakomity mówca i powieściopisarz polski Ferdynand Ant. Ossendowski wygłosi tylko jeden fascynujący odczyt p. t. „Wielki bunt". Ossendowski w odczycie swoim poruszy m. in. Anegdoty żółtego lądu — podstawą „mądrej" polityki. Cywilizacja europejska z kijem w ręku. Zwiastuny buntu i w. in. Bilety w cenie od 90 groszy do zł. 3-ch już nabywać można w Kasie Filharmonji.

ODCZYTY RADJOWE.

Dnia 29. III o godz. 16.40 rozgłośnie „Polskiego Radja" transmitują ze Lwowa prelekcję dr. Leona Chwistka, który podzieli się z radjosłuchaczami spostrzeżeniami i uwagami na temat zagadnień współczesnej natury duchowej w Polsce.

Dnia 29 III o godz. 17,00 mówić będzie przez mikrofon z Łodzi inspektor pracy, p. Marja Przedborska, ujmując w sposób psychologiczny „Rolę płci w stosunku do pracy".

Dnia 30 III o godz. 16.40 w odczycie pod tyt. „Utopje w Stanach Zjednoczonych" p. Jastroch nakreśli obraz Ameryki, która od czasów kolonjalnych wydawała się każdemu emigrantowi — „Ziemią Obiecaną", bowiem była terenem, na którym tubylcy mogli swobodnie eksperymentować pod względem budowy form społecznych, nie będąc skrępowanemi przez wrogich sąsiadów.

Dnia 31 III o godz. 16.40 rozgłośnia lwowska nadaje odczyt prof. Tadeusza Malarskiego, stanowiący „W 30-lecie prac pionierskich Marconiego" uznanie i omówienie wiekopomnych zasług dla ludzkości wielkiego uczonego.

Audycje radjofoniczne.

Środa, dnia 29-go marca 1933 r.

11.40—11.50 Codzienny Przegląd Prasy Polskiej.
11.50—11.55 Komunikat meteorologiczny dla komunikacji lotniczej.
11.57—12.05 Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa.
12.05—12.10 Odczytanie programu na dzień bieżący
12.10—13.20 Koncert z płyt gramofonowych.
13.20—13.25 Komunikat meteorologiczny.
13.25—15.10 Przerwa.
15.10—15.15 Komunikat Państw. Inst. Eksportowego
15.15—15.25 Komunikat gospodarczy.
15.30—15.35 Kronika harcerska.
15.35—16.00 Program dla dzieci: a) Pogawędka St. Sumińskiego na temat: „Co widziałem w największem muzeum na świecie". b) Opowiadanie p. t. „Lotnik z przed lat 30-tu" wygł. Witold Bunikiewicz.
16.00—16.20 Płyty gramofonowe.
16.20—16.40 Odczyt dla maturzystów (Dział Historja).
16.40—17.00 „Z zagadnień współczesnej kultury duchowej w Polsce" wygł. dr. Leon Chwistek (Tr. ze Lwowa).
17.00—17.40 Płyty gramofonowe.
17.40—17.55 „Rola płci w stosunku pracy" — wygł. insp. pracy Marja Przedborska.
17.55—18.00 Odczytanie programu na dzień następny.
18.00—18.20 Odczyt dla maturzystów p. t. „Kasprowicz" — wygł. prof. K. Górski
18.20—18.25 Wiadomości bieżące
18.25—19.00 Muzyka lekka
19.00—19.20 Rozmaitości
19.20—19.30 Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi
19.30—19.45 Felieton literacki p. t. „Szlakiem powieści polskiej" — wygł. Wacław Rogowicz.
19.45—20.00 Prasowy Dziennik Radjowy.
20.00—20.50 Transmisja ze Lwowa. — Chór Eryana.
20.50—21.00 Wiadomości sportowe. Dodatek do Pras. Dzien. Radj.
21.00—21.45 Recital fortepianowy Bolesława Wojtowicza
21.45—22.00 Na widnokręgu.
22.00—22.40 Recital śpiewaczy Marji Janowskiej-Kopczyńskiej. Akomp. Ludwik Urstein
22.40—22.55 Płyty gramofonowe.
22.55—23.00 Komunikat meteorologiczny i policyjny.
23.00—24.00 Muzyka taneczna.

Teatr, kino, muzyka i sztuka

TEATR MIEJSKI.
Występy Stefana Jaracza.

Dziś i codziennie wiecz. przebój bieżącego sezonu, kapitalna, świetnie wystawiona rewelacja Zuckmayera „Kapitan z Koepenick", w której frenetyczne oklaski rozentuzjazmowanej publiczności zbiera Stefan Jaracz.

W sobotę i niedzielę o 4 po poł. ujrzymy znów po dłuższej przerwie dyr. St. Wysocką, jako kapitalną odtwórczynię roli p. Alving w „Upiorach" — Ibsena.

TEATR KAMERALNY.
Ostatnie występy Stefanji Jarkowskiej.

Dziś i codziennie wiecz. bawi i wywołuje huragany oklasków Stefanja Jarkowska w wesołej komedji O. Fürtha p. t. Człowiek bez życia osobistego.

W pełnych próbach „Pierwsza Pani Frazer", w której gościnie wystąpi Marja Przybyłko-Potocka.

TEATR POPULARNY (OGRODOWA 18).

Dziś premjera dawno zapowiedzianej sztuki historycznej w 8-miu obrazach według Goldfadena p. t. Bar-Kochba — w nowem opracowaniu i reżyserji znanego artysty dramatycznego L. Szumachera.

Sztuka ta otrzyma całkowicie nową oprawę kostjumową i dekoracyjną.

Dodać należy, że Bar-Kochba wystawiona będzie w Polsce po raz pierwszy na deskach teatru Popularnego.

Bilety od 30 gr. do zł. 1.50 do nabycia tylko w kasie teatru od godz. 11—2 i 4—10.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA.

W czwartek, dnia 30 bm. o godzinie 8,15 w. arcykomiczna operetka w 3-ch aktach pod tyt. „Zaręczyny z przeszkodami" (Popatrz—Popatrz) w wykonaniu całego zespołu.

TEATR OPERETKA „8.30" PRZEJAZD 34.

„Pepina" fascynująca, pełna humoru operetka w świetnej obsadzie: Melodystówna, Malchrzakówna, Hryniewicz-Winkelrowa, Szczepański, Suwalski, Zięciakiewicz, Winkler w rolach głównych — grana będzie jeszcze tylko kilka dni, ustępując miejsca przebojowej nowej operetce. Ceny miejsc kryzysowe od 49 gr. do zł. 2.20.

Kurier sportowy.

Musimy zmienić regulamin...

Niedzielne zawody marszowe w opinji Okręgowego Urzędu W. F.

Wywiad „Kurjera Łódzkiego" z pułk. Stefanem Cieślakiem.

Niedzielny doroczny marsz na trasie 30 klm Łódź — Zgierz — Aleksandrów — Łódź zorganizowany przez Z. S. Łódź Powiat, który pod komendą kpt. Stanisława Kalinowskiego i za prezesury starosty Rżewskiego rozwinął się, jeśli chodzi o organizację przysposobienia wojskowego sportu i wychowanie obywatelskie, nadzwyczajnie altowiem w każdej gminie i miasteczku Zw. Strzelecki dominjuje uzyskując z pośród wszystkich organizacyj we wszelkiego rodzaju konkursach i zawodach przodujące miejsce — stał się niejako egzaminem sprawności organizacyjnej Powiatu, jego reprezentacją i moralnem oraz fizycznem ukoronowaniem całorocznej pracy.

To też na niedzielnym marszu, acz kolwiek organizowanym przez powiat, reprezentowane były zespoły z całego okręgu; cały też okręg wziął w nim udział i był niejako świętem strzeleckiem okręgu, miasta Łodzi i powiatu. Marsz odbył się pod protektoratem wojewody Hauke-Nowaka i gen. Małachowskiego i był transmitowany przez rozgłośnię łódzką Radja. Na trasie marszu poczynając od Bałuckiego Rynku, a kończąc przy koszarach 28 p. S. K. zebrały się dosłownie tłumy widzów. Społeczeństwo żywo reagowało na przebieg zawodów interesując się szczegółami.

Nie od rzeczy też będzie jeśli przytoczymy tutaj wywiad z pułk. Stefanem Cieślakiem, kierownikiem Okr. Urzędu W. F. na temat niedzielnych zawodów.

— Jak Pan Pułkownik osądza poziom niedzielnych zawodów marszowych Zw. Strzeleckiego w porównaniu z zawodami ubiegłych? — pytamy tuż po rozmowie radjowej mjr. Marszałka, komendanta IV okręgu Z. S. z pułk. Cieślakiem.

— Na pierwszy rzut oka uwypukla się olbrzymi wzrost ilości zespołów. Gdy w pierwszych zawodach w 1925 r. uczestniczyło 14 zespołów (10 zespołów Zw. Strzeleckiego i 4 zespoły wojskowe), to dziś widzieliśmy na starcie 72 zespoły męskie, z czego 31 Z. S., 16 p. w., 4 Zw. Rezerwistów i 1 Legjonu Śląskiego, 2 Legjonu Perka Josełowicza 3 p. w. kolejowego i 15 zespołów wojskowych. Ponadto 11 drużyn żeńskich Zw. Strzeleckiego. Świadczy to nietylko o wzroście Związku Strzeleckiego ale także i o powszechności sportu marszowego i strzeleckiego tak ważnych dla obrony Państwa.

Drugą bardzo ważną rzeczą, co stwierdzić muszę — to wysoki poziom sprawności. W 1926 r. prawie połowa zespołów, a w latach następnych od 20—35 procent zespołów odpadło hen przed metą, a już w roku ubiegłym odpadło tylko 11 proc. — dziś zaś zaledwie 10 proc. zespołów. Rok rocznie obserwuję coraz lepszą kondycję zawodników. Ilość zawodników wymagających pomocy lekarskiej tak w czasie marszu jak i po zakończeniu w b. r. była znacznie mniejsza, niż w latach poprzednich. Natomiast spotkać można było zespoły maszerujące ze śpiewem, a na zawodnikach nie było znać żadnego przemęczenia. Świadczy to o coraz wyższej klasie zawodników, a do tego, jak wiadomo, dochodzi się racjonalną, wytężoną i systematyczną pracą — odpowiada nam pułk. Cieślak

— A sprawa zbiorowego strzelania, panie pułkowniku, czy i tu poziom został podniesiony?

— Wyniki strzelań w bieżącym roku — odpowiada nam pułk. Cieślak — wykazują także olbrzymi krok naprzód. — W r. ub. najlepszy wynik strzelań zespołu wynosił 54 punkty, zaś najgorszy 7, a w roku bieżącym najlepszy 58 na 60 możliwych, zaś najgorszy 16.

— No, a pod względem organizacyjnym... Czy nie zauważył pan pułkownik niedociągnięć, któreby należało w przyszłości, w miarę coraz większego popularyzowania marszów, usunąć w latach przyszłych?

— Organizacja tak wielkiej imprezy wymaga b. dużego wysiłku, nadzwyczajnej dokładności i punktualności — odpowiada nam nasz miły interlokutor. — Aparat organizacyjny musi działać niezawodnie. Kierowanie taką masą zespołów jest b. trudne. Muszę stwierdzić, że organizacja obecnych zawodów była wzorowa pod każdym względem. Szczególnie muszę podkreślić wzorową i licznie zorganizowaną opiekę lekarską. Przez cały czas na trasie funkcjonowało bardzo sprawnie pogotowie lekarzy specjalistów wych. fiz. pod kierownictwem mjr. dr. Kona. Również organizacja strzelań była doskonała. Wspomnieć tak że muszę o świetnem przygotowaniu punktów odżywczo - wypoczynkowych w Zgierzu przez burmistrza Świercza, a zwłaszcza w Aleksandrowie przez burmistrza Andrzejaka.

— Uważa więc pan pułkownik, że organizatorzy, t. j. Zw. Strzelecki, wywiązali się całkowicie z nałożonych nań obowiązków?

— Tak jest, ogólnie organizację zawodów trzeba ocenić jako wzorową — odpowiada z radosnym uśmiechem szef i kierownik wychowania fizycznego na D. O. K. IV.

— Jeszcze jedno pytanie, panie pułkowniku. — Publiczność obserwująca zawody marszowe sądzi, że są to wyścigi drużyn — inaczej mówiąc — wygrywa ten, kto przybędzie pierwszy. Czy nie odniósł pan, panie pułkowniku również podobnego wrażenia?

— Publiczność się wiele nie myli, panie redaktorze, albowiem rekordy czasu w sporcie marszowym wytwarzają niezdrową konkurencję, która doprowadza do niewłaściwej rywalizacji i nieuchwytnej dla sędziów oceny, bowiem często w marszu zawodnicy przechodzą do biegu, co nie jest celem zawodów marszowych. Dlatego też publiczność się wiele nie myli.

Aby temu jednak zapobiec, mojem zdaniem należałoby wyciągnąć nauki z doświadczeń zdobytych i zmienić regulamin zawodów w zasadniczych kierunkach. Wyobrażam sobie to w ten sposób: przez dwie trzecie trasy winien odbywać się marsz kwalifikacyjny przez określony regulaminem czas, naprzykład z Łodzi do Aleksandrowa w ciągu 2 godzin i 50 minut, a dopiero następnie z Aleksandrowa do Łodzi na czas. Celem zawodów jest marsz a nie marsz-bieg. Żołnierz po forsownym marszu musi być jeszcze zdolny do natychmiastowej walki, a tego nie osiągnie po marszu-biegu na tak długiej trasie. Dla podniesienia poziomu strzeleckiego winno się wymagać od zawodników posiadania „odznaki strzeleckiej III klasy" — to da gwarancję, że do strzelań będą stawali zawodnicy przygotowani. W dalszym etapie zmiany regulaminu należałoby wymagać od zawodników zdobycia Państwowej Odznaki Sportowej, co byłoby gwarancją wszechstronnego przygotowania zawodników do tak ważnych i trudnych zawodów marszowych.

Konieczność udania się pułkownika Cieślaka na posiedzenie głównej komisji sędziowskiej, zmusza mnie do przerwania tak ciekawej rozmowy z nadzwyczaj miłym opiekunem wychowania fizycznego w okręgu łódzkim.

Dziękując więc uprzejmie za tak cenne powyższe słowa, żegnam się z nim z tem, że „Kurier Łódzki" szczerzej jeszcze pogawędzi sobie w wielu sprawach na tematy obchodzące łódzkie społeczeństwo z kierownikiem Okręgowego Urzędu W. F.

Wł. Kozielski.

Dr. Med.
L. RAPEPORT
Urolog
Choroby nerek pęcherza i dróg moczowych
ul. CEGIELNIANA 8, Tel 236-90.
godz przyjęć 9—10 i 6—8 wiecz.

Dr. med.
R. AUGENFISZOWA
chor. kobiece i akuszerja
przyjmuje od 5—6 i 7—8 wiecz.
Śródmiejska 12, tel. 126-87.
i w lecznicy „VITA", Piotrkowska 45,
od 3—4 i 6—7 wiecz.

DR. MED.
Z. DATYNER
UROLOG
przeprowadził się na
ul. ZACHODNIĄ 59/a
Telef. 148-95
przyjmuje od 2—3 po poł i od 6—8 wiecz

DOKTÓR
F. Klozenberg
Choroby nerwowe
przeprowadził się
na ul. Narutowicza 37
tel. 105—53.

Dr. MARJA
DIETRICHOWA
Choroby kobiece i akuszerja
przeprowadziła sie na
Wólczańską 203
róg ul. ks. Skorupki.)
przyjmuje 5—7 tel. 242-54.

Dr. med.
H. ZELICKI
Akuszer - Ginekolog
Główna 41, telef. 237-69
przyjmuje od 1—2 i od 4—8 wiecz.

LEKARZ-DENTYSTA
Miecz. KALISZ
chirurgja stomatol.
przeprowadził się na ul.
Ewangielicką 7
tel. 108-26 godz 3—7.

Dr. med.
Z. Stachowska
Akuszerja i choroby kobiece
przeprowadziła się na
Piotrkowską 153, tel. 145-10
przyjmuje od 4—7 wiecz.

Dr. Medycyny
S. HALBORN
CHOROBY DZIECI
mieszka obecnie
Gdańska 65A
tel. 228-82.

CASINO
Piotrkowska 67.
Początek o godz. 4-ej.
DZIS REWELACYJNA PREMJERA.

MOTTO: Poświęcam te ręce kalekom chromym ciężko złożonym niemocą — oto mój ślub w Świątyni Uzdrawiania.

Symfonja 6-iu Miljonów

Dawno oczekiwane arcydzieło przyjęte entuzjastycznie przez prasę i publiczność całego świata.

Role główne: **Irena Dunne** (bohaterka „Bocznej Ulicy") oraz **Ricardo Cortez**

NADPROGRAM: Dodatki dźwiękowe Paramountu i Krajowe ◆ Passe-partout i bilety ulgowe bezwzględnie nieważne.

Zdrojowisko INOWROCŁAW
Sezon cały rok.
Nowoczesne i wszechstronne urządzenia lecznicze.
KĄPIELE solankowe, kwasowęglowe, borowinowe. Źródła mineralne do kuracyj pitnych.
Wziewania solankowe. Wodolecznictwo. Emanatorjum radowe. Elektroterapja.
Kuracje ryczałtowe. — Kuchnie dietetyczne.
Rozrywki, sporty, wycieczki, kina, teatr, dancing i.
Informacyj udziela **Zarząd Zdrojowiska,** tel. 329.

SAMOZATRUCIE
NA TLE WĄTROBY.
SAMOZATRUCIE bywa przyczyną wielu dolegliwości (bóle artretyczne, łamanie w kościach, bóle i zawroty głowy, wzdęcia, odbijania, bóle w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obstrukcji, plamy, zmarszczki i wyrzuty na skórze, skłonność do tycia, podenerwowanie i bezsenność, nerwowe bicia serca, mdłości, język obłożony). TRUCIZNY wewnętrzne wytwarzające się we własnym organizmie, zanieczyszczają krew, niszczą organizm, i przyśpieszają starość. Choroby z samozatrucia i złej przemiany materji LECZĄ NIE LEKARSTWA A KREW CZYSTA. Wątroba i nerki są organami oczyszczającemi krew i soki ustroju. Najracjonalniejszą i zgodną z naturą kuracją jest unormowanie czynności wątroby i nerek. 20-letnie doświadczenie i najwyższe odznaczenia wykazały że zioła lecznicze
„CHOLEKINAZA" H. Niemojewskiego
jako żółcio-moczopędne są jedynym naturalnym czynnikiem odciążającym soki ustroju od trucizn własnych i zapewniającym szybki powrót do zdrowia. Bezpłatne broszury Dr. med. T. NIEMOJEWSKIEGO otrzymać można w labor. fiz.-chem. „CHOLEKINAZA" H. NIEMOJEWSKIEGO, Warszawa, N.-Świat 5- (R) na prowincję wysyłka pocztą.

Dr. Med. T. NIEMOJEWSKI przeniósł przyjęcia chorych w Warszawie z ul. Litewskiej Nr. 3, na ul. Koszykową Nr. 1 (róg Al. Ujazdowskiej).

PORADNIA
Wenerologiczna
Leczenie chorób
WENERYCZNYCH I SKÓRNYCH
ZAWADZKA 1.
Czynna od 8 rano do 9 wieczór.
W niedziele i święta od 9—2
PORADA 3 ZŁ
Od 11—2 i od 2—3 przyjmuje kobieta lekarz.

Dr. med.
H. KLACZKOWA
położnictwo i choroby kobiece
Piotrkowska 99, tel. 213-66
przyjmuje codziennie od 10—12 i od 5—8 p.

Dr. med.
BERMAN
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i moczopłciowych
Cegielniana 15, tel. 149-07
Przyjmuje od godz. 8-11 i od 4—8
w niedzielę i święta od godz 9—1

Lek. dent.
H. Lewita-Fuchs
Piotrkowska 30.
Przyjmuje od 11-1 i 3-6.

RESZTKI
NA UBRANIA, PALTA, SUKNIE
Wełny, jedwabie
poleca się w firmie
J. WASILEWSKA
PIOTRKOWSKA 152.

Do akt Nr. 1425 1932 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 13-go zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Pustej Nr. 13 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 7 kwietnia 1933 r. od godz 11 rano w Łodzi przy ul. Zachodniej Nr. 4?, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Dawida Izraela Białorybskiego i składających się z maszyn oszacowanych na sumę Zł. 443 —
Łódź, dnia 17 marca 1933 r.
Komornik (—) L. NABUROWSKI

OGŁOSZENIE.
Magistrat m. Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę 12 000 metrów sześciennych piasku.
Warunki ogólne oraz wzór umowy i oferty otrzymać można w Wydziale Budownictwa — Plac Wolności Nr. 14. pokój Nr 36, w godz od 10—12 ej.
Oferty z oznaczeniem ceny 1 mtr.³ piasku składać należy w Wydziale Budownictwa pokój Nr. 41 w dniu 10 kwietnia 1933 roku do godz. 12-ej w kopertach podwójnych zapieczętowanych i zalakowanych pieczęcią firmową z napisem: **„Oferta do przetargu na dostawę piasku"** z podaniem nazwy i adresu oferującej firmy.
Koperta zewnętrzna powinna zawierać dowód złożenia wadjum do depozytu Magistratu m. Łodzi oraz drugą kopertę, zawierającą ofertę i podpisane warunki ogólne oraz wzór umowy.
Wadjum w wysokości 3% od oferowanej sumy może być złożone w gotówce lub w wartościach wymienionych w warunkach ogólnych przetargu.
Oferty mogą być składane na całość dostawy lub na jej część lecz nie mniejszą jak 3.000 mtr.³
Otwarcie ofert nastąpi dnia 10 kwietnia r. b. o godz. 12 min. 15 w pokoju Nr. 42.
Magistrat zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, prawo powierzenia tylko częściowej dostawy, jak również prawo nieprzyjęcia żadnej oferty.
Oferty nie odpowiadające warunkom przetargu lub złożone po terminie, rozpatrywane nie będą.
Łódź, dnia 28 marca 1933 roku.
Magistrat m. Łodzi.

Lokal biurowy,
składający się z 20—24 pokojów o powierzchni 600—650 m2, lub też **2** (dwa) **lokale,** składające się z 10—12 pokojów o powierzchni 300—350 m2, w okolicy ul. Narutowicza i Południowej **poszukuje się** dla Urzędów Skarbowych.
Oferty składać: Izba Skarbowa w Łodzi, ul. Al. Kościuszki Nr. 83, pokój Nr. 24.

LEKARZ DENTYSTA
I. KOŁODZIEJOWA
PIOTRKOWSKA 223 tel. 246-16.
4—8 wiecz.

NIC NIE MOŻE ZASTĄPIĆ
gdyż ich fabrykacja odbywa się według sposobu **zgłoszonego w Ameryce do opatentowania.**
„OLLA" PREZERWATYWY Nr. 1225

Ogłoszenie.
Syndyk tymczasowy upadłości Kaufmana Kojfmana zawiadamia, że w dniu 5 kwietnia 1933 r. o godz. 12 w poł. odbędzie się w Sądzie Okręgowym w Łodzi, Wydziale Handlowym, pokój Nr. III zebranie wierzycieli, których należności zostały sprawdzone i przyjęte do masy upadłości, celem zawarcia układu, względnie kontraktu związkowego i wyboru syndyka ostatecznego.
Syndyk tymczasowy upadłości
Zygfryd Braun
Adwokat.

Zapobiega grypie **Wystrzegać się falsyfikatów**
Używajcie tylko prawdziwy kotwiczny
Pain-Expeller Richtera
Niezbędny w każdym domu, w porze zimowej, jako skuteczny środek przeciw grypie, przeziębieniom, influenzji oraz reumatyzmowi, artretyzmowi, newralgji, darciom i innym dolegliwościom. Do nabycia we wszystkich aptekach i hurtowych składach aptecznych.

KREM LOVANA
idealny do pielęgnowania cery
Pud. 0,30 — 0,60 — 1,00 i 2,00 zł.

SKŁAD APTECZNY
w śródmieściu lub urządzenie z koncesją na skład apteczny
SPRZEDAM
Oferty do administracji sub. „Drogerja".

GOSPODARZE i LOKATORZY
są jednego zdania
iż wszelkie roboty zduńskie najsolidniej po cenach niskich wykonuje
ZAKŁAD ZDUŃSKI
E. Krygiera i S-ki
Dowborczyków 33 dawniej Juljusza

Do akt Nr. Km 401, 382, 383, 402 1933 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Zgierzu, rewiru 1-go zamieszkały w Zgierzu przy ul. Piłsudskiego Nr 49, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dniu 4 kwietnia 1933 r. od godziny 11-ej, w Zgierzu przy ul. 1-go Maja Nr. 5 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: mebie oszacowanych na łączną sumę zł 4355 gr. —, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym
Zgierz, dn. 20 marca 1933 r.
Komornik (—) St. SCHOLTZE
Sprawa Łapińskiego p-ko Zachertowi.

Do akt Nr. 2121 1933 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 7, zamieszkały w Łodzi przy ul Kilińskiego 96a na zasadzie art 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 5 kwietnia 1933 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Kamiennej Nr. 8, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Szmula Krelia i składających się z mebli i innych ruchomości oszacowanych na sumę Zł. 455 —
Łódź, dnia 16 marca 1933 r.
Komornik (—) ST. GÓRSKI

Do akt Nr Km 1462 1932 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Zgierzu, rewiru 1-go zamieszkały w Zgierzu przy ul. Piłsudskiego Nr. 49, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dniu 5 kwietnia 1933 r. od godz. 11 w Aleksandrowie Plac Kościuszki Nr 1 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: maszyna do pisania kasa ogniotrwała i biurko oszacowanych na łączną sumę zł. 1500.— gr., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Zgierz, dn. 3 marca 1933 r
Komornik (—) St. SCHOLTZE
Sprawa Funduszu Bezrobocia p-ko Magistratowi m. Aleksandrowa.

OGŁOSZENIA DROBNE

KUPNO I SPRZEDAŻ

ZŁOTO, biżuterje i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Magazyn jubilerski I. Fijałko Piotrkowska 7

IWONICZ-ZDRÓJ poleca do kuracji domowej sól jodobromową, słoik pół klg. zł. 2,25 wodę mineralną butelka zł. 1.50 żądać w apt skł. lub od Dyrekcji Zdroju.

Lustra, meble, ławki **sprzedam:** Ewangielicka 17. m 4.

Kupię samochód i motocykl za gotówkę Warszawa, Niecała 12, Dobrucki.

PIEGI!
usuwa radykalnym i niezawodnym środkiem, oraz leczenie wszelkich defektów cery znany gabinet kosmetyczny
H. Buchcarowej
pod fach. kier. lek.
Piotrkowska 76, front telef. 112-33
przyjmuje 11-2, 4-7.

Koncertowe pianino lub krótki fortepian okazyjnie tanio do sprzedania. 11 Listopada 50, fr., I piętro, Łasecki

Kuźnia do sprzedania bardzo tanio z powodu wyjazdu. Wiadomość: Lipowa 71.

Gospodarstwo z budynkami — 3 morgi: — sad, stawy rybne, łąka sprzedam lub wydzierżawię. Wiadomość: Ruda Pabjanicka, ul Sienkiewicza 14

Do sprzedania urządzenie fryzjerskie tanio. Ul. Andrzeja 45, m 1.

Pół domu w najlepszym punkcie miasta sprzedam Łódź, Główna 49, m 7.

POSADY I PRACE
ZAOFIAROWANE

KILKU panów i pań zostanie przyjętych przez śląskie przedsiębiorstwo do zewnętrznej pracy za dobrem wynagrodzeniem. Zgłoszenia osobiste środa, godzina 10—12 i 3—5, Przejazd 20, m. 17, (lewa oficyna I p.)

POSZUKIWANI domokrążcy z kaucją 3 zł Artykuł zupełnie bezkonkurencyjny do sprzedaży absolutnie w każdem mieszkaniu. Zgłoszenia, Żeromskiego 90/92 I p.

Potrzebne na przychodne: Kucharka i druga do pomocy. Jasińska, ul. Moniuszki 1, m. 18, od 5 do 7 wiecz.

LOKALE I MIESZKANIA

Do wynajęcia dwa frontowe, ładnie umeblowane pokoje z używalnością telefonu, łazienki. Kilińskiego 63, m. 7.

3 pokoje z kuchnią słoneczne do wynajęcia. Kilińskiego 121, m 10.

Pięć pokoi z kuchnią i wszelkiemi wygodami, luksusowo wykończone do wynajęcia na dogodnych warunkach wprost od gospodarza, 11 Listopada 76.

3 pokoje przedpokój, kuchnia, wanna, służbowy, dwa wejścia, gaz, elektryczność, wolne od zaraz. Zawadzka 9.

Mieszkanie, składające się z 2 pokoi kuchnia, wygody, jest do odstąpienia Gdańska 72. Dozorca wskaże.

Pokój umeblowany, wejście z klatki schodowej, może być z utrzymaniem, Kilińskiego 60. m. 8, front.

Pokoik umeblowany do wynajęcia Sienkiewicza 32, m 1.

ZAGUBIONE DOKUMENTY

Zagubiono wyrok Sądu Pracy w Łodzi, z dn. 20-go czerwca 1932 r., za Nr. 1035/32, wydany w tytule wykonawczym z dn. 30 czerwca 1932 r., na mocy którego zasądzono od Eljasza Brauna i Nuchema Eljasza Bomsa solidarnie na rzecz Pinkusa Dimetmana sumę zł 300. Wyrok niniejszy unieważnia Pinkus Dimetman, ul. Wolborska 1.

RÓŻNE

FOTOGRAFJE do legitymacji i paszportów po cenach przystępnych wykonuje Salon d'Art, 11 Listopada 2, (Konstantynowska).

CENY PRENUMERATY:
z niedzielnym dodatkiem ilustr. i dod. dziec. **„MAŁY KURJER".**
miesięcznie w Łodzi zł. 4 — na prowincji zł. 5.50 zagranicą zł. 10 — odnoszenie do domu 40 gr. **Prenumeratę można przerwać tylko 1 i 15 każdego miesiąca. Konto czekowe P. K. O. 61747.**

Ogłoszenia po godzinie 9 wieczorem należy kierować na ulicę Karola 2 (tel. 138-28)
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy 1-łamowy (str. 5 łamów): przed tekstem i w tekście 50 gr., komunikaty 40 gr. nekrologi 40 gr. **Zwyczajne** za wiersz milimetrowy 1 łamowy (str. 12 łamów) 12 gr. **Drobne** 15 gr. poszukiwania pracy 12 gr. za wyraz — najmniejsze ogłoszenie 1.50 zł., dla bezrobotnych 1.00. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł. Ogłoszenia zamiejscowe i dwukolorowe, o 50% drożej, zagraniczne i trójkolorowe o 100% drożej. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Za termin druku i treść ogłoszeń komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada. Zastrzeżenie miejsca obowiązuje administrację tylko wówczas gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona 25% nadwyżka od ceny ogłoszeń. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarjum uważane są za bezpłatne. Rękopisów zarówno zużytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

Redaktor naczelny: **CZESŁAW GUMKOWSKI**
Odbito w drukarni Władysława Stypułkowskiego, Łódź, Piotrkowska 195 (Karola 2).
Wydawca i redaktor odpowiedzialny: **LEOKADJA STYPUŁKOWSKA**